I 31
Biblioteka Publiczna Miasta CZYTELNIA
193/02

Nr 4 (28)
KWIECIEŃ 2002

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

ISSN – 1640-257X

GRABOWO • KOLNO • MAŁY PŁOCK • STAWISKI • TUROŚL

- *Zaproszenie na konferencję „Główne problemy XXI wieku", która odbędzie sie w Kolnie 18 maja* - czyt str. 19

- *Czemu 78 lat temu mieszkańcy Kurpii zaatakowali Kolno?* - czyt. str. 18

- *Powiat pożyczył pieniądze Szpitalowi Ogólnemu* - *czyt. str. 4*

- *Abolutorium dla Rady Miasta i Rady Gminy* - **strony 2 i 16**

- *Folkiestra na Woronicza* - czyt. str. 17

- *Sytuacja w kolneńskim oddziale „Uchwytów"* - czyt. str. 7

- *Sensacyjna gra Orła Kolno, mecze z liderem i wiceliderem* - czyt. str. 15

Uroczystości 3 Maja

Zapraszam serdecznie Państwa na kolejną rocznicę obchodów Święta Narodowego - 3 Maja .Program uroczystości przedstawia się następująco :

- godz.10^{30} - zbiórka pocztów sztandarowych i orkiestry OSP, mieszkańców przed Urzędem Miasta i przemarsz do Kościoła Parafialnego,

- godz.11^{00} – Msza Święta za Ojczyznę,

- godz.12^{30} – złożenie wieńców przy Pomniku Niepodległości, oraz wystąpienia okolicznościowe ks. Prałata dr Jana Lucjana Grajewskiego Proboszcza Parafii Kolneńskiej, Starosty Kolneńskiego, Burmistrza Miasta,

- godz. 13^{00} – złożenie wieńców przy grobach żołnierzy poległych w wojnie 1920 na Cmentarzu Parafialnym (zakończenie uroczystości).

Burmistrz Miasta
Stanisław Szymańczyk

Przerwana kadencja

27 kwietnia na XXVIII sesji Rady Gminy w Turośli, radni stosunkiem głosów 14 do 3, odwołali swojego Wójta. Złożony na przedostatniej sesji wniosek o odwołanie pozytywnie zaopiniowała Komisja Rewizyjna. Wniosek zarzucał Wójtowi ingerowanie w samodzielne decyzje kierowników jednostek, podejmowanie decyzji zastrzeżonych dla całego zarządu. Wskazywał również na brak współpracy i zaufania pomiędzy Wójtem a Radą i niektórymi pracownikami Urzędu Gminy.

(c. d. na str. 6)

Rowerem z Kolna do Brukseli

Na Stadionie Miejskim w Kolnie 27 kwietnia wystartowali uczestnicy eliminacji Rejonowych Ogólnopolskiego "Rajdu Młodych Rolników Do Brukseli", organizowanego pod patronatem Prezydenta RP. Do eliminacji zgłosiło się 14 mężczyzn i 2 kobiety z powiatu łomżyńskiego, grajewskiego, zambrowskiego i kolneńskiego. Zawodnicy rywalizowali na 19 kilometrowej trasie rajdu Kolno-Czerwone-Wincenta-Kozioł-Czerwone-Kolno, a także w konkurencjach sprawnościowych, jeździe indywidualnej na czas (ok. 5,5 km) oraz w sprawdzianie o Unii Europejskiej.

(c. d. na str. 7)

Największa miejska inwestycja w ostatnich latach, jednocześnie najbardziej miastu potrzebna. Oczyszczalnia - jej istnienie staje się faktem. Wmurowano już uroczyście kamień węgielny, są pieniądze na dalsze etapy budowy.

Zmienić tę rzeczywistość

Co zadecydowało, że podjęła się pani pełnienia tak trudnej funkcji w nieciekawych latach dla służby zdrowia?

Rzeczywiście, związek nasz powstał w nieciekawych czasach. Przygotowywano już powoli zakłady opieki zdrowotnej do przekształcenia w jednostki publiczne, zaczęto wdrażać nieudolną reformę służby zdrowia. Sytuacja pielęgniarek i położnych nie była stabilna. Byłyśmy najliczniejszą grupą zawodową, a mimo tego nie miałyśmy żadnego wpływu na decyzje podejmowane w zakładzie. Coraz dotkliwiej odczuwałyśmy brak szacunku dla naszej ciężkiej i potrzebnej pracy. Zrozumiałyśmy, że zmienić tę rzeczywistość możemy, tworząc prężnie działający związek zawodowy. Podjęcie tej decyzji zawdzięczamy Przewodniczącemu nowo powstałego wtedy Związku Zawodowego Lekarzy Panu Wojciechowi Świsłockiemu, który gorąco nas do tego zachęcał, pomagając w kwestiach formalnych. Dlaczego zdecydowałam się pełnić tę funkcję? Byłam bardzo zaskoczona zaufaniem koleżanek, które prawie jednogłośnie życzyły sobie tego. Poczułam się im potrzebna. Postanowiłam więc ich nie zawieść. Chociaż niewiele wiedziałam o pracy związkowej, starałam się postępować uczciwie, sprawiedliwie wobec wszystkich i zawsze zgodnie z własnym sumieniem. Stanowisko to było dla mnie pewnym wyzwaniem, okazją do sprawdzenia swoich umiejętności kierowania grupą i skuteczności w działaniu.

W ostatnim okresie jest to najliczniejszy Związek zawodowy w Kolnie. Co tak konsolidowało personel szpitala?

Związek nasz był i jest najliczniejszy w mieście. Właśnie ta liczebność, mądrość i jedność koleżanek pozwoliły nam działać skutecznie. Uczestniczyłyśmy w wielu pikietach, czynnie wspierałyśmy działania naszych pielęgniarek w całym kraju, najliczniej reprezentowałyśmy szpital podczas okupacji Podlaskiej Kasy Chorych, by mógł dzisiaj funkcjonować dla naszych mieszkańców i dla nas. Pielęgniarki i położne były wszędzie, gdzie być powinny. Próbowałyśmy walczyć o szacunek dla naszego zawodu i lepsze warunki życia dla naszych rodzin, na terenie zakładu, na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym. Myślę, że trud nasz nie poszedł na marne. Wprawdzie nie udało nam się sprawić, by zawód nasz miał wyższą rangę w naszym kraju, jednak na własnym podwórku miałyśmy liczne osiągnięcia. Najistotniejszy jest fakt ograniczenia zwolnień w naszej grupie zawodowej. Dzięki interwencji związkowej, pacjent ma dzisiaj chociaż minimum opieki pielęgniarskiej, której pozbawić próbowano go w kolejnych etapach wdrażania reformy służby zdrowia.

W dniu 8 kwietnia wybrano oficjalnie nową przewodniczącą związku. Dlaczego pani zrezygnowała z pełnienia tej funkcji?

Byłam przewodniczącą związku przez pięć kolejnych lat. W marcu br. podjęłam decyzję o zmianie miejsca pracy, a więc i rezygnacji z funkcji związkowej. Co było powodem tej decyzji? Działalność związkowa jest ciężką pracą, szczególnie wtedy, gdy chciałoby się wykonywać ją dobrze, nikogo nie skrzywdzić, a jednocześnie odnieść się do realiów. Do pewnego czasu praca ta dawała satysfakcję. Współpraca z dyrekcją i władzami samorządowymi układała się zupełnie dobrze. W ciągu ostatnich dwóch lat sytuacja zmieniła się drastycznie. Rozpoczął się etap szykanowania i dyskryminacji działaczy związkowych w naszym mieście. Coraz trudniejsza stawała się w związku z tym praca zawodowa i związkowa. Trudno jest zapobiec anomaliom widocznym na co dzień, jeżeli nikt inny poza załogą nie chce ich dostrzec. Kto wie, gdzie leży przyczyna tak skrajnej zmiany postawy naszych dotychczasowych sprzymierzeńców? Dlaczego tak nagle działacze związkowi zaczęli być niewygodni? Poczułam się zmęczona nieefektywną walką, brakiem zrozumienia i współpracy. Zbyt często moje własne spostrzeżenia, niepokoje o zakład i troska o załogę były postrzegane opatrznie. Przewidując podobny scenariusz, podjęłam już wcześniej działania zmierzające do zorganizowania miejsca pracy dającej możliwość samorealizacji, satysfakcję i poczucie bezpieczeństwa. Zdecydowałam poświęcić jej cały swój czas i energię, a jednocześnie zwolnić swoje miejsce i ograniczyć tym samym kolejne może zwolnienie pielęgniarki.

Cieszę się, że decyzja moja została uszanowana przez koleżanki. Dnia 8.04. 2002r. swoje obowiązki przekazałam kol. Małgosi Truszkowskiej, deklarując swoją pomoc zawsze, ilekroć będzie potrzebna. Gratuluję jej wyróżnienia, a przede wszystkim odwagi podjęcia się pełnienia tej funkcji w obecnych warunkach. Wierzę, że członkowie naszego związku będą nadal wspierać się wzajemnie, tworząc silną i potrzebną środowisku organizację.

Co pani uważa za sukces, a co za porażkę podczas pełnienia funkcji przewodniczącej ZZPIP?

Jeżeli podczas swojej pięcioletniej kadencji osiągnęłam jakieś sukcesy, zawdzięczam je wszystkim koleżankom, które wspierały mnie zawsze, rozumiały moje wątpliwości i wierzyły, że wszystko, co robię, jest dla nich dobre i potrzebne. Szczególnie wdzięczna jestem kol. Ewie Polkowskiej z- cy Przewodniczącej, kol. Jadwidze Gabryś przedstawicielce Izb Pielęgniarskich, Panu dr Wojciechowi Świsłockiemu za szereg potrzebnych konsultacji i zaangażowanie w naszą wspólną sprawę. Dziękuję również grupie Radnych, którzy zawsze służyli nam pomocą i chętnie współpracowali przez wszystkie lata mojej działalności. Rozmawiał: A. Powichrowski **Na prośbę członków Związku składamy pani Elżbiecie Rożniatowskiej podziękowanie za pracę, osobiste zaangażowanie, trud i poświęcenie włożone w działalność związkową.**

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 – 500 Kolno, ul. M. Konopnickiej 4, tel. (86) 474 04 22. Wydawca: Zarząd Miasta Kolna. Redakcja: A. Powichrowski, K. Korzep, K. Koter. Druk: Centrum Druku (Pisz, ul. Warszawska 49D, tel./fax. (87) 425 03 66. Skład komputerowy: A. A – R. „Dellarte", tel. 502 502 921, 501 417 601.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Rada udzieliła absolutorium

Na Radę Miasta Kolno odbytą w dniu 28 marca 2002 roku przybyło 16 radnych co stanowi wystarczające quorum do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał.. Na początku posiedzenia kierownik PUP Wacław Sójko, poinformował zebranych o sytuacji bezrobotnych i stanie bezrobocia zarówno w powiecie ,mieście i gminach. (*Bliżej czytaj na str* 4). Obecny na sesji Starosta Andrzej Duda zwrócił się o rozpatrzenie wniosku Szpitala Ogólnego w sprawie udzielenia pomocy finansowej. Starosta, na wstępnie powiedział, że sytuacja w powiecie jest nie najlepsza. Samorząd widzi zagrożenie upadku największych zakładów tj. Szpitala Ogólnego oraz Fabryki Przyrządów i Uchwytów. Rada Powiatu robi wszystko by jednostki te utrzymać. Zarząd Powiatu złożył propozycje do Zarządu Miasta w sprawie przekazania budynku dawnego żłobka w zamian za nie opłacone wierzytelności Szpitala Ogólnego.

Zabierając głos dyrektor Szpitala Ogólnego J. S. Szymanowski, powiedział,"... sytuacja Szpitala jest nieciekawa –szpital zatrudnia obecnie 208 osób, również podobna ilość pracuje w Uchwytach. Z roku na rok, szpital otrzymuje mniejsze środki na kontrakty od Podlaskiej Kasy Chorych. Dokonano restrukturyzacji w Szpitalu. Z 300 osób zatrudnionych zredukowano do 208. Zmniejszono liczbę oddziałów do 5. Więcej zredukować się nie da Nawarstwiły się zobowiązania. Najbardziej „obciążył" szpital rok 1999. Pracownicy wywalczyli na drodze sądowej trzynaste pensje za okres 3 lat i zobowiązania z tego tytułu wynoszą około 900 tys. złotych. Dochodzi ustawa o „ 203" – zobowiązania z tego tytułu wynoszą około 600 tys. złotych. Pomimo to zobowiązania szpitala nie są ogromne, ale przy obecnym kontrakcie szpital może upaść. Skutki upadku tych dwóch zakładów były by tragiczne dla Kolna. Załoga szpitala zrobiła już swoje podpisując porozumienie. Następny krok, to pomoc ze strony samorządów by uratować tę jednostkę, przynajmniej do wejścia nowej ustawy. Wobec miasta Kolno szpital zalega około 90 tys. złotych z tytułu podatku od nieruchomości i około 300 tys. złotych dla PEC i GWŚ za energię cieplną.

Poprzedni dyrektor wnioskował o przekazanie tego budynku dla miasta w zamian za zaległości dla miasta i PECiGWŚ. W ten sposób można byłoby poprawić sytuację szpitala. Nie widzi jednak dobrej woli Zarządu Miasta, by rozwiązać ten problem. Na dzień dzisiejszy szpital potrzebuje około 700 tysięcy złotych na płace dla pracowników. Samo umorzenie zobowiązań podatkowych przez miasto nie rozwiąże tematu.

Burmistrz Miasta Stanisław Szymańczyk – powiedział, że zdaniem Zarządu sprawa Szpitala musi być rozwiązana kompleksowo i przedstawił następujące ustalenia Zarządu w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla szpitala. Pierwsza propozycja to: miasto przekaże grunt wraz z budynkiem przy ul. Sienkiewicza 3 na rzecz Szpitala, który ureguluje należne zobowiązania wobec Miasta i PECiWŚ, lub miasto umorzy zobowiązania podatkowe od 2000 roku plus podatek do końca 2002 roku, łącznie z należnymi

(c.d. na str. 10)

DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Działo się to dnia 5 kwietnia 2002 r. w mieście Kolno w 576 rocznicę nadania praw miejskich Kolnu, gdy Papieżem był Polak Jan Paweł II, Prezydentem RP Aleksander Kwaśniewski, Wojewodą Podlaskim Marek Strzaliński, Marszałkiem Województwa Podlaskiego Sławomir Zgrzywa, Starostą Powiatu Kolneńskiego Andrzej Duda, Przewodniczącym Rady Miasta Jan Duda a burmistrzem Stanisław Szymańczyk. Staraniem władz samorządowych Miasta Kolno został podjęty trud budowy mechaniczno–biologicznej oczyszczalni ścieków, będący istotnym warunkiem rozwoju Miasta i Powiatu Kolno.[...] Obiekt ten jest budowany jako wyraz głębokiej troski mieszkańców miasta o los przyszłych pokoleń, aby ich dzieci i wnuki mogły korzystać z czystych rzek, zielonych łąk i lasów, oddychać czystym powietrzem, pić czystą i zdrowa wodę.[...] Tymi słowami rozpoczyna się akt erekcyjny wmurowany w nowopowstającą oczyszczalnie ścieków.

Burmistrz Stanisław Szymańczyk witając wszystkich przybyłych gości na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego i podpisania aktu erekcyjnego pod budowany obiekt oczyszczalni ścieków powiedział „... jest to wydarzenie niezwykle ważne dla naszego miasta, jak i okolicznych miejscowości. Kolno jest obecnie blisko 12-tysięcznym miastem, zaliczanym do obszaru „Zielonych Płuc Polski". Czyste środowisko, duże kompleksy leśne w pobliżu i walory krajobrazowe przemawiają za jego atrakcyjnością. Jednak dużą przeszkodą uniemożliwiającą prawidłowy rozwój miasta niemalże we wszystkich dziedzinach życia jest brak oczyszczalni ścieków. Miasto Kolno - wstyd do tego się przyznać - jest jednym z nielicznych miast województwa podlaskiego, które nie ma uporządkowanej gospodarki ściekowej, a mianowicie nie posiada oczyszczalni ścieków. Mimo przekonania o słuszności jej budowy, tak się dotychczas składało, iż niezbędne na jej budowę środki finansowe władze samorządowe Kolna zmuszone były przeznaczać na inne równie ważne dla miasta cele takie jak: budowa basenu czy obiektu gimnazjum. Ponadto miasto Kolno jako siedziba powiatu poniosło w minionej dekadzie największe nakłady finansowe w celu odbudowania struktur powiatowych. Dzięki determinacji władz samorządowych Kolna, pomocy finansowej ze strony Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego nasze plany związane z budową oczyszczalni ścieków stają się rzeczywistością".

W październiku 2001 roku został rozstrzygnięty przetarg na budowę oczyszczalni w Kolnie. Głównym wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo „HYDROBUDOWA 9" Sp. z o.o. z Poznania. Jesienią ruszyły pierwsze prace ziemne na obiekcie. Oczyszczalnia została zaprojektowana jako mechaniczno – biologiczna o przepustowości średniej dobowej 1650 m^3/dobę (w tym 75 m^3/dobę ścieków dowożonych). Praca oczyszczalni

(c.d. na str. 4)

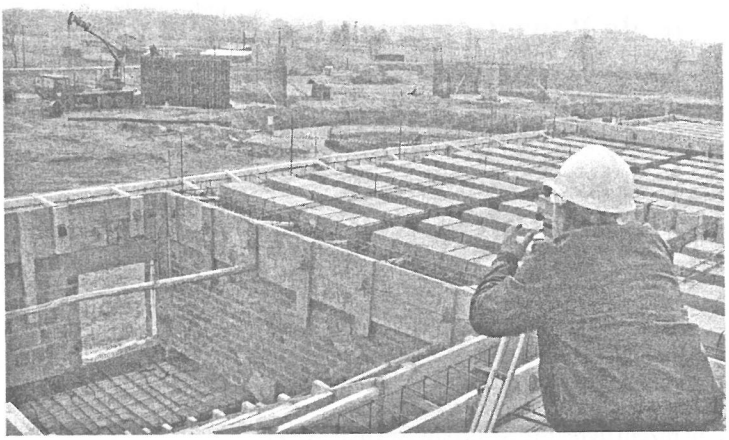

Dla przyszłych pokoleń

(c.d. ze strony 3)

będzie w znacznej mierze zautomatyzowana. Zakończenie budowy oczyszczalni przewiduje się na grudzień 2002 roku, natomiast jej rozruch technologiczny na I półrocze 2003 roku. Oczyszczalnia ścieków komunalnych jest z pewnością najważniejszą inwestycją dla miasta, która przyczyni się do poprawy stanu środowiska przyrodniczego i będzie służyła miastu i jego mieszkańcom.

Burmistrz przypomniał przybyłym, że realizowana obecnie budowa oczyszczalni ścieków nie jest jedyną do tej pory inicjatywą miasta w zakresie ochrony środowiska. W październiku 2000 r. została zakończona budowa wysypiska odpadów komunalnych zlokalizowanego na terenie bezpośrednio graniczącym z oczyszczalnią ścieków. Obecne wysypisko obsługuje teren miasta i gminy Kolno. Pojemność eksploatacyjna obiektu wynosi prawie 37000 m^3, a czas jego eksploatacji przewiduje się na okres 9 lat.. Innym przejawem walki o czyste środowisko w Kolnie jest wdrażany program selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Objął on swym zasięgiem nie tylko miasto Kolno, ale teren całego Powiatu Kolneńskiego. Zbiórka odpadów prowadzona była w szkołach podstawowych i gimnazjach. Segregacji poddano puszki aluminiowe, butelki PET oraz stłuczkę szklaną. Z terenu miasta Kolno zebrano 3225 kg butelek PET, 558 kg puszek aluminiowych oraz około 20 000 kg stłuczki szklanej. Łącznie z terenu całego powiatu odzyskano ponad 16 ton odpadów (bez stłuczki szklanej), co w przeliczeniu na objętość daje około 900 m^3. Za realizację powyższego programu Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie przyznał nagrodę w wysokości 100.000 złotych. Obecnie planowane jest rozpoczęcie realizacji II etapu programu.

Władze samorządowe miasta Kolno wiążą duże nadzieje z budową oczyszczalni ścieków. Poza wyraźną poprawą w zakresie ekologii, powinno wzrosnąć zainteresowanie naszym miastem jako atrakcyjnym miejscem do prowadzenia inwestycji. W ten sposób powstaną dodatkowe miejsca pracy, co jest niezwykle ważne w sytuacji wysokiego bezrobocia w mieście. Z chwilą oddania do użytku oczyszczalni ścieków miasto Kolno będzie posiadało pełną infrastrukturę w zakresie ochrony środowiska.

Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Mieczysław Ilkowski, zwracając się do zebranych podziękował za zaproszenie, powiedział „...dzień to wyjątkowy, szczególny dla Kolna, od pewnego czasu władze samorządowe Kolna, dokonały wiele przeobrażeń zwłaszcza w dziedzinie ochrony środowiska, są to dokonania, które dotyczą nowej jakości życia dla wszystkich mieszkańców miasta. Dobrze się stało, że jest z nami młodzież, gdyż to dla Was te inwestycje są realizowane. Władze dostrzegają stan środowiska naturalnego, cenią go jako dobro nadrzędne, chcą właśnie tak gospodarować na tej pięknej ziemi, , żeby stan środowiska nie ulegał degradacji. Takie inwestycje ożywiają gospodarczo teren, pobudzają rozwój. Tworzą nowe miejsca pracy, pokazują nowe technologie. Gratuluję władzom i wykonawcom takiego podejścia. Jako fundusz zajmujemy się współfinansowaniem tego typu inwestycji, dołożymy starań by wspomóc władze przy realizacji zarówno przepompowni,sieci kanalizacyjnej czy poprawy instalacji w domach. Dołożymy również starań by ta inwestycja została zakończona w terminie i jak najlepiej służyła mieszkańcom waszego miasta."

Następnie ks. Prałat dr J. L Grajewski dokonał poświecenia kamienia węgielnego i obiektu oczyszczalni. Burmistrz miasta przed wmurowaniem ,symbolicznie wsypał do tuby z aktem erekcyjnym monety oświadczając zebranym , „... że, te pieniądze niech będą zaczątkiem przyszłych inwestycji". Za przykładem burmistrza poszli inni zebrani dorzucając przysłowiowy grosz na taki chlubny cel. Aktu wmurowania dokonali Marszałek Województwa Podlaskiego Sławomir Zgrzywa, prezes WFOŚ Mieczysław Ilkowski, przewodniczacy Rady Miejskiej Jan Duda oraz Stanisław Szymańczyk-burmistrz Kolna. Ponadto w uroczystości uczestniczyła dyr. Departamentu UM Alina Tegeman, Starosta Powiatu, wójt Gminy Kolno, przedstawiciele Generalnego Wykonawcy, Radni Miejscy, członkowie Zarządu Miasta Kolno, Przewodniczący Rady Nadzorczej PECiGWŚ Andrzej Piotr Kozikowski , członkowie Rady Nadzorczej oraz Zarząd PECiGWŚ, dyrekcja oraz młodzież

Gimnazjum i Liceum Ekonomicznego przy ZDZ. pah

Od redakcji: w ostatnich dniach kwietnia Zarząd Miasta ogłosił przetarg na wybudowanie przepompowni wraz z kanałem tłocznym ścieków nie oczyszczonych oraz wodociąg.

Rada Powiatu Kolneńskiego pożyczy Szpitalowi Ogólnemu 197 tys. zł.

TRZEBA POMOC, NIE DYREKTOROWI, LECZ MIESZKAŃCOM

W kwietniu odbyła się specjalna sesja Rady Powiatu Kolneńskiego poświęcona w większości sytuacji Szpitala Ogólnego.

Jest to temat dyżurny kolejnych sesji - tym razem dyrektor, Stanisław Szymanowski zwrócił się o pomoc finansową do wszystkich samorządów gminnych i miejskich. W swoim wystąpieniu omówił po raz kolejny trudną sytuację kierowanej przez siebie placówki. Zadłużony szpital potrzebuje zastrzyku finansowego do dalszego, w miarę normalnego funkcjonowania.

Przewodniczący poszczególnych samorządów nie widzą możliwości wspomożenia szpitala. Wypowiadający się z troską o potrzebach szpitala Wójt Gminy Kolno wskazał na rozdzielność kompetencji samorządów i ustawodawczą niemożność przekazania jakichkolwiek funduszy na rzecz szpitala w Kolnie. Podobne stanowisko zajął Burmistrz Miasta Kolna - Stanisław Szymańczyk, choć przypomniał, że miasto i tak nie egzekwuje należnych swojemu budżetowi pieniędzy. Wskazał na kilka możliwości pomocy bezgotówkowej, m.in. sprawę przekazania gruntu, na którym stoi były żłobek. Budynek należący do powiatu mógłby być sprzedany, a pieniądze zasiliły budżet szpitala.

W tamtym roku Rada Powiatu zaciągnęła kredyt na potrzeby szpitala. W tym roku Zarząd Powiatu przeznaczył w budżecie już 100 tys. zł na inwestycje w szpitalu, teraz złożył wniosek o znowelizowanie uchwały budżetowej uwzględniającej pożyczkę dla tej instytucji w kwocie 197 tys. zł.

Radni jednogłośnie poparli wniosek zarządu z jednoczesnymi uwagami, aby ekonomicznym sprawom szpitala przyglądać się bacznym okiem. Dużo zastrzeżeń do działalności szpitala i decyzji dyrektora miała przeprowadzająca 5 kwietnia kontrolę w tej jednostce Komisja Rewizyjna Rady Powiaty. Jednak dyrektor nie zdążył zapoznać się z protokołem, a odczytanie go na sesji uznała za bezprawne.

Natomiast na poprawę sytuacji między dyrektorem szpitala a pracownikami, po zakończonych negocjacjach zwrócił uwagę radny Edward Rutkowski, choć jak wszyscy radni wskazał na jak największe ograniczanie kosztów funkcjonowania. W szpitalu trwają intensywne prace nad przygotowaniem trzymiesięcznego podsumowania wydatków i kosztów utrzymania. Wtedy dyrekcja szpitala będzie mogła określić racjonalne kierunki dalszego działania. (wier)

BEZROBOCIE W POWIECIE KOLNEŃSKIM

W powiecie kolneńskim, na koniec lutego stopa bezrobocia, po raz pierwszy od 9 lat, była niższa od średniej krajowej. Jeśli taki stan utrzyma się do czerwca roku przyszłego, to od lipca 2003 r. będzie skrócony okres wypłacania zasiłków z 12 do 6 miesięcy. W opinii Wacława Sójki, kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Kolnie, spadek stopy nie wiąże się z jakimś ożywieniem na rynku pracy w powiecie, ale z powiększającą się liczbą bezrobotnych w rejonach kraju, gdzie bezrobocie nie było tak wysokie. Chodzi tu przede wszystkim o środowiska wielkomiejskie, w których przybywa osób bez pracy, co wpływa na ogólny wzrost śr. krajowej. W powiecie kolneńskim, w miarę unormowana wysokość stopy bezrobocia wynika z faktu, że te zakłady, które miały upaść już upadły, stąd też nie ma wielkiego napływu bezrobotnych.

W PUP w Kolnie na koniec lutego zarejestrowanych było 3930 bezrobotnych, z których728 korzystało z zasiłków. Na ten rok urząd otrzymał ok. 550 tys. zł. na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Z tych funduszy m.in. będą subsydiowane prace interwencyjne dla 32 osób z terenu Kolna na okres 6 miesięcy.

DP

a AGNAMUR
Kolno: Witosa 9 lok. IA
tel. (086) 278 35 23, edek@post.pl

KOMPUTEROWE
STUDIO VIDEO
ZDJĘĆ I MUZYKI. INTERNET I REKLAMA

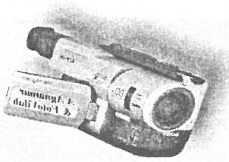

Gromkowski & Rutkowski
Kolno: Wojska Polskiego 13
tel. (086) 278 10 30

FOTO

VILAB

UROCZYSTOŚĆ I KOMUNII ŚWIĘTEJ

Nagrania video:

- grupowe nagranie z przebiegu uroczystości - 35 zł.
- nagranie indywidualne - 200 zł.

- przy zamówieniu grupowego nagrania przed uroczystością gratisowo umieszczamy w nagraniu informację o dziecku i rodzicach chrzestnych

TERMIN REALIZACJI - 1 TYDZIEŃ !!!

Proponujemy zdjęcia:

W Kościele - z przyjęcia Komunii Świętej, oraz grupowe z całej uroczystości

Przed Kościołem - na tle,z rodzicami i chrzestnymi

W zakładzie - portretowe, indywidualne i rodzinne

(termin zdjęć w studio należy uzgodnić)

Jedynie co mamy, to ziemia.

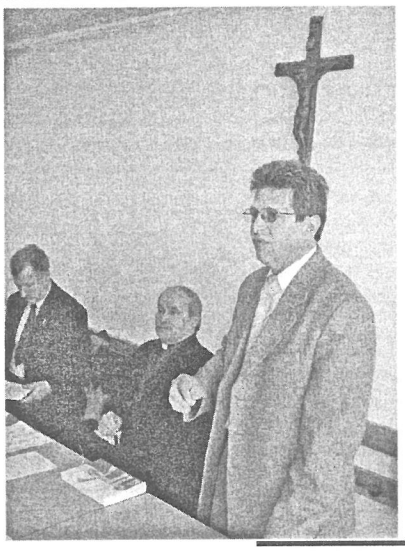

W salce katechetycznej przy kościele, w trzecią niedziele kwietnia, tak jak to wcześniej zapowiedziała LPR odbyło się spotkanie z posłem Andrzejem Fedorowiczem. Na Spotkanie przyszło kilkadziesiąt osób. Mogli oni tym razem zapoznać się z opinią posła na temat wejścia Polski do Unii i roli jaką ma spełnić w niej polski rolnik i nasza ziemia. Poseł Federowicz powiedział że „... kolejne rządy będą dążyć do unifikacji państwa. Od 1991 r. tj od podpisania umowy z Unią , Polska prowadzi z nią rozmowy na podstawie wytycznych i dyrektyw a nie negocjacji". Przybliżył zebranym problematykę polskiego rolnictwa, związaną z wejściem do Unii. Wspomniał o programie „Ajaks". Powiedział, że .... działaniem Unii jest „rozmontowanie „ państwa polskiego. Chcą zabrać nam fundamenty, którymi jest kościół , dlatego pojawiają się oszczerstwa pod jego tytułem. Naszym działaniem powinno być wzmocnienie świadomości narodowej. Sprzeciwiamy się wejściu Polski do Unii jesteśmy ugrupowaniem propolskim. Po sprzedaży ziemi nie będziemy mieli nawet czym negocjować, bo nikt nie będzie chciał negocjować z „golcem". Nasza broń to ziemia, jedyny środek własności jaki posiadamy oraz moralność. Nie powinniśmy ulec propagandzie. Powinniśmy popierać Polską kulturę, polską żywność, prawdziwą moralność." Spotkanie trwało ponad godzinę. Przedstawiciel Sejmu odpowiadał na pytania zgromadzonych, odsyłając ich również do biuletynu Ligi Polskich Rodzin, który obecni otrzymali w momencie przybycia. Padały również pytania dotyczące spisu ,co spis ma na celu , czemu ma służyć, co myśli o nadchodzących wyborach i wiele innych. W trosce o przyszłość Polski padł głos z sali ...Bóg jest dobry dał ludziom „Solidarność", chcieli komunizmu dał komunizm, tylko co ześle nam teraz ?. Zebrani nie otrzymali odpowiedzi .Na zakończenie spotkania wszyscy chętni mogli wpisać się na listę osób sprzeciwiających się sprzedaży ziemi dla Unii. Wyjeżdżając poseł przypomniał przybyłym o spotkaniu za miesiąc. pah

UWAGA - RACHMISTRZ

Wybór kandydatów na rachmistrzów spisowych został zakończony w m-cu marcu br.

Chęć uczestnictwa w roli rachmistrza zadeklarowało 116 mieszkańców naszego miasta. Z tej liczby wstępnie pozostawiono wyłącznie te osoby , które posiadały status osoby bezrobotnej (89) oraz 10 emerytów i rencistów. Do rozpoczęcia szkoleń zaplanowanych w II połowie kwietnia z tej grupy zrezygnowało ponad 30 osób. W pierwszej turze szkolenia na 26 zaproszonych, 7 osób zrezygnowało po pierwszych dniach szkolenia jak i po jego zakończeniu. Ostatecznie zakwalifikowano do spisu na rachmistrzów 19 osób. W drugiej turze szkolenia na zaproszonych 30 osób 16 w ogóle nie zgłosiło się . W tej sytuacji wszystkim pozostałym zaproponowano uczestnictwo w szkoleniu. Z II –ej grupy szkoleniowej, także z licznymi rezygnacjami w trakcie trwania kursu , zakwalifikowano 24 osoby jako kandydatów na rachmistrzów. Łączna lista 43 kandydatów z miasta Kolno została przedstawiona do Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, który z tymi osobami będzie zawierał umowy zlecenia na przeprowadzenie spisu. Jak wcześniej informowaliśmy Państwa w naszym „Miesięczniku" rachmistrza obowiązuje bezwzględne zachowanie tajemnicy statystycznej. Zbieranie i gromadzenie danych osobowych i dane indywidualne są poufne i podlegają szczególnej ochronie . Rachmistrz może być dopuszczony do wykonywania prac spisowych po złożeniu stosownego, pisemnego przyrzeczenia określonego w ustawie o statystyce publicznej.

Od 9 do 15 maja kolneńscy rachmistrzowie przeprowadzą obchód przedspisowy. Odwiedzą nasze mieszkania, nanosząc poprawki na arkuszach przedspisowych i umówią się z każdym z Państwa w okresie od 21 maja do 9 czerwca w celu przeprowadzenia spisów. Zostawią list Prezesa GUS oraz podręczne pytania, których przygotowanie usprawni i skróci czas spisu,(np. o powierzchni mieszkania, daty urodzeń, numery PESEL, wykształceniu, powierzchni gospodarstwa rolnego i budynków, zasiewach, pogłowiu zwierząt, plonach, maszynach rolniczych, czasie pracy w gospodarstwie rolnym, itp.)

MIEJSKI KOMISARZ SPISOWY
Stanisław Szymańczyk

Przerwana kadencja

c.d. ze str. 1

Oskarżenia są niesłuszne – twierdzi wójt.- Każda moja decyzja była oparta na prawie, a wniosek nie zawiera szczegółowego uzasadnienia.

Trudna kadencja

Zbigniew Kamiński pełnił funkcję wójta pierwszą kadencję. A była to kadencja trudna, bo naszpikowana zmianami, które wprowadzały kolejne reformy. Decyzje, które podejmował raz, były akceptowane raz krytykowane – tak jak wszędzie. Istotne było to, żeby przynosiły mieszkańcom gminy pożytek w niezbyt przychylnej ludziom teraźniejszości. I przynosiły mimo tarć, bo o tarcia nie trudno. Powstało gimnazjum, remontowano szkoły, modernizowano drogi, budowano parkingi, uruchamiano ośrodki zdrowia, pozyskano wstępne środki na budowę oczyszczalni. Radni o tym wiedzą i pamiętają to.

– Tak powinno być - mówią. Wójt Kamiński starał się o zatrudnienie nauczycieli z trzech zlikwidowanych w gminie szkół – i tego ludzie też nie zapomną.

Skąd więc ostatni spadek notowań?

... jednoosobowo czy wspólnie?

Od pewnego czasu zaczęła szwankować współpraca miedzy Wójtem a zarządem. Pojawiły się pisemne polecenia kierowane do podwładnych i pisemne odpowiedzi, a to nie sprzyja atmosferze pracy. Ponadto, jak twierdzi przewodniczacy Rady, wójt podejmował decyzje jednoosobowo, nie radząc się pozostałych członków zarządu. Jako przykład podaje przedłużenie umowy z kierownikiem Zespołu Szkół Gminnych, do czego nie miał prawa.

- Do zawarcia jednoosobowo umów o pracę upoważniony jestem na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych, która stwierdza, że czynności za pracodawcę wobec kierowników jednostek administracyjnych dokonuje Przewodniczący Zarządu - odpowiada na zarzut wójt.

Największe emocje wzbudziły jednak - jak twierdzą oponenci - naciski wójta na dyrektorów szkół w sprawie zatrudnienia nauczycieli i oczernianie tych placówek na forum województwa

Konflikt w szkołach

Wójt złożył skargę na nieprawidłowości popełnione przez dyrektora szkoły w Ptakach, w zatrudnieniu nauczyciela bez uprawnień do prowadzenie zajęć rewalidacyjno - wychowawczych z uczniem głęboko upośledzonym umysłowo i fizycznie. Kontrola wizytatora Podlaskiego Kuratorium Oświaty potwierdziła ten zarzut, mimo że w maju ub.r. te nieprawidłowości zostały zatwierdzone właśnie przez tę samą instytucję w arkuszu organizacyjnym.

- Do zajęć z tym uczniem zaangażowałam najlepszą osobę, która wyraziła zgodę w owym czasie na zajęcie się niepełnosprawnym uczniem. Kuratorium to zatwierdziło, wiedząc o tym, że braki kadrowe są w naszym województwie rzeczą normalną, Poza tym nauczyciele, którzy nie mają odpowiednich uprawnień, mają na ich uzupełnienie termin do 2006 roku. Takie „nieprawidłowości" są rzeczą nagminną i każdy, kto choć trochę interesuje się oświatą, wie o tym - tłumaczy dyr. Witkiewicz.

Konflikt miedzy wójtem a dyrekcją szkoły w Ptakach zapoczątkowało odmownie rozpatrzone podanie o pracę protegowanego wójta. Miał on zająć się rewalidacją wspomnianego ucznia. I ten konflikt w kuluarowych dyskusjach jawił się jako ten, który przeważył szalę.

- Były konkretne naciski ze strony wójta - oświadczyła na sesji dyrektor SP Ptaki. Jeszcze przed kontrolą z kuratorium zabrano mi dodatek motywacyjny, mimo że szkoła we wcześniejszych kontrolach otrzymywała bardzo dobre oceny.

- Chciałem, aby dziecko miało szansę na pracę z dobrym fachowcem - mówi wójt, a za takiego uważam pana Sutkowskiego, ale odebrano to jako ingerowanie w podejmowanie samodzielnych decyzji. Zresztą posądza się mnie o kumoterstwo. Proszę zauważyć, że nauczycielka zatrudniona do zajęć rewalidacyjnych, jest żoną przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, która pozytywnie zaopiniowała wniosek o moje odwołanie – zauważa wójt.

Odwołanie wójta na pięć miesięcy przed końcem kadencji świadczy o sporej desperacji oponentów wójta

- Ma to swoje uzasadnienie - twierdzi Piotr Niedbała - nie można dla świętego spokoju czekać do końca kadencji, do wyborów można jeszcze wiele zrobić - ale nie z tym wójtem.

- Cała sprawa ma podstawy polityczne, a nie merytoryczne - ocenił po odwołaniu z funkcji wójta Zbigniew Kamiński – Nie wiem, czy wyjdzie na dobre gminie, zmiana na pięć miesięcy przed wyborami.

Rada Gminy Turośl zbierze się 30 kwietnia i najprawdopodobniej wybierze nowy zarząd.

DP

Jak co roku w miesiącu maju obchodzone są Dni Ochrony Przeciwpożarowej. W związku z tym dnia 10 maja o godz. 11.00 w KPP Straży Pożarnej w Kolnie odbędzie się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Strażaka. W uroczystości uczestniczyć będą władze powiatu, gmin oraz emerytowani strażacy i obecni strażacy PSP w Kolnie. Podczas spotkania wręczone zostaną odznaczenia resortowe zasłużonym strażakom oraz awanse w stopniach służbowych.

Koło PZW „Energetyk „ zaprasza 12 maja wszystkich miłośników wędkowania na uroczyste otwarcie sezonu wędkarskiego2002. W programie msza polowa oraz zawody. Impreza odbędzie się na stanicy wędkarskiej w Koźle. Wyjazd z parkingu starostwa o godz.7.00. Bliższe informacje od numerem tel. 278 33 05.

USŁUGI GEODEZYJNE

- Wykonywanie map do celów projektowych
- Podziały i rozgraniczenia nieruchomości
- wyznaczenia geodezyjne obiektów budowlanych oraz ich inwentaryzacja powykonawcza

WYCENA NIERUCHOMOŚCI

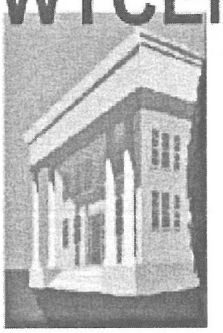

Oraz części składowych dla potrzeb :
Bankowych, w celu zabezpieczenia kredytów
Podatkowych, w celu naliczania odpisów amortyzacyjnych
Innych, zgodnych z potrzebami klienta

Kolno
Ul. Wojska Polskiego 46 F
Tel.fax (086) 278 42 88
Tel.kom. 0 602 752 507

Mgr inż.
TADEUSZ KMIEĆ

Rowerem z Kolna do Brukseli

(c.d. ze str. 1)

W eliminacjach mogły wystartować osoby w wieku 18-35 lat, zamieszkałe w gminach wiejskich ,wiejsko-miejskich i miastach do 25 tys. ludności. Imprezę otworzył starosta kolneński Andrzej Duda, powitał przybyłych zawodników, gości zaproszonych, lokalne władze oraz obecnych mieszkańców. W wystąpieniu przybliżył ideę rajdu, przypomniał, że Polsce zostało 2 lata by dostosować polskie rolnictwo do wymogów unijnych. Powiedział, że negocjacje rolne będą trudne, ponieważ rolnicy z obcych państw członkowskich obawiają się rolnictwa polskiego, a zwłaszcza aktywności młodego pokolenia rolników. Stwierdził, że polski rolnik od pierwszego dnia członkostwa w Unii powinien być traktowany, tak jak rolnicy innych krajów. Polska wieś nie może, być traktowana w sposób odmienny niż inne obszary wiejskie.

Następnie zawodnicy na sygnał dany przez starostę wystartowali z ul. Wojska Polskiego i w asyście patroli policyjnych wyruszyli na trasy rajdu. W tym czasie publiczność mogła obejrzeć występy kolneńskich zespołów muzycznych Epitafium, Folkiestry Form Różnych, wziąć udział w quzie lub pogłębić swoją wiedzę na temat Unii, korzystając z fachowej pomocy pracowników ODR z Kolna. W trakcie trwania imprezy przygrywała Orkiestra Dęta ZSZ pod batutą Mieczysława Parzycha. Po rozegraniu wszystkich konkurencji najlepsza szóstka eliminacji rejonowych to: Sławomir Cimoch (Grajewo), Sławomir Milewski (Kolno),Wojciech Jermacz (Kolno), Paweł Gołębiewski (Kolno), Daniel Góralczyk (Kolno) oraz Bożena Cimoch (Grajewo). Na eliminacje wojewódzkie nie pojadą jednak dwaj pierwsi zawodnicy, gdyż przekroczyli górną granicę wieku. Dlatego reprezentować nasz rejon będą panowie, którzy zajęli miejsca 7-9 tj. Karol Góralczyk, Jarosław Chodnicki, Andrzej Długozima (wszyscy z Kolna). Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a zwycięzcom puchary i kwiaty wręczył starosta kolneński. Organizatorem imprezy było Starostwo Powiatowe w Kolnie. Mamy nadzieję, że to nasi reprezentanci wyruszą do Brukseli. pah

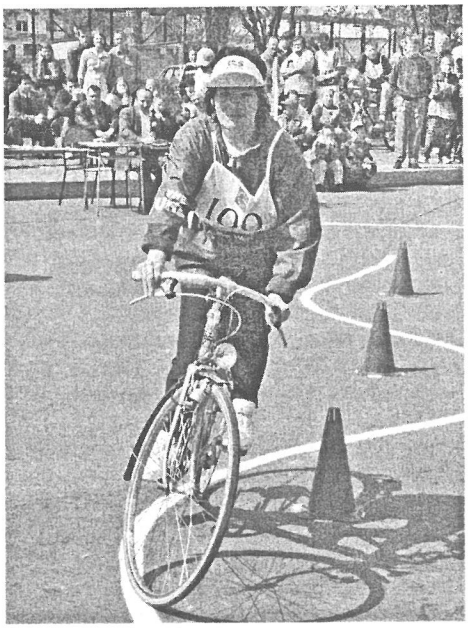

Informuję,

że od dnia 1.05.2002r. będzie czynny

Gabinet Lekarski

przyjmuje

Wojciech Truszkowski

specjalista urolog, chirurg

Udziela porad z zakresu:

-urologia

-chirurgia

-USG jamy brzusznej

-Porad ogólnych.

Gabinet mieści się w Kolnie przy ulicy Wojska Polskiego 38H (przy przychodni)

Rejestracja codziennie 9.00-17.00 pod nr tel. 278 26 62

Koszt wizyty 30 zł.

Zapraszamy.

Czy pracownicy kolneńskich „Uchwytów" zasilą szeregi bezrobotnych?

Sześćdziesięciu bez pracy?

Związki zawodowe działające przy kolneńskich „Uchwytach" otrzymały od zarządu Bison Bial w Białymstoku pismo o planowanych zwolnieniach w fabryce. Pracę miałoby stracić 60 osób z dniem 1czerwca.Oficjalne pismo o planowanym zwolnieniu grupowym w zakładzie wpłynęło też do Powiatowego Urzędu Pracy w Kolnie.

Zła sytuacja finansowa zakładu trwa od kilku miesięcy. Pracownicy z dużym opóźnieniem otrzymują swoje wynagrodzenia. Do dzisiaj nie są uregulowane zobowiązania wobec pracowników za marzec. Zarząd obiecywał poprawę sytuacji od kwietnia, ale zamiast zwiastunów obiecanej poprawy nadeszło pismo o zwolnieniach.

- Nie jest to sprawa przesądzona - powiedział Jacek Fidura, niedawno wybrany przewodniczący „Solidarności", przy kolneńskich „Uchwytach" - Są to tylko planowane zwolnienia i nie wiadomo, czy dojdą do skutku.

Wg niektórych pracowników, termin powiadomienia o zwolnieniach łamie ustawowe zasady zwolnień grupowych. Pogwałcono termin przedstawienia planu zwolnień, który trafił do związków 44 dni przed planowanymi zwolnieniami – ustawa mówi o dniach sześćdziesięciu. Ewentualne błędy proceduralne są zawsze podstawą do spotkania z pracodawcą przed Sądem Pracy. Załoga fabryki od dawna nie wie, co ich naprawdę czeka.

- Jesteśmy zmęczeni ciągłą niepewnością – mówią pracownicy „Uchwytów"- do tej pory wierzyliśmy, że sytuacja naprawdę się wyklaruje. Z miesiąca na miesiąc ulegaliśmy prośbom zarządu, żeby przetrwać spokojnie trudną sytuację dla „dobra zakładu" i zachowania własnych miejsc pracy. Teraz zgadujemy, kto utrzyma pracę a kto nie...

Na ostatnim zebraniu zakładowej „Solidarności" zarząd związku nie zgodził się na planowane przez zarząd Bison Bial w Białymstoku grupowe zwolnienia. Związkowcy domagają się szczegółowej odpowiedzi zarządu, co do dalszej przyszłości fabryki.

Po ostatnich strajkach w zakładach Bison Bial w Białymstoku zawarto porozumienie w myśl którego, nieterminowe wypłacanie pracownikom ich należności będzie jednoznaczne z zerwaniem tego porozumienia. Do 17 kwietnia pracownicy mieli otrzymać zaległe marcowe wypłaty. Termin nie został jednak dotrzymany.

Od piątku, po raz kolejny produkcja w „uchwytach" stanęła, tym razem na dwa tygodnie. DP

RADA UDZIELIŁA ABSOLUTORIUM

odsetkami (*zobowiązania podatkowe wynoszą około 142 tys. zł*), w zamian za to Starostwo przekaýe 100 % udziaůów w budynku przy ul. Wojska Polskiego 20,lub miasto przejmie udziaů Starostwa Powiatowego w budynku przy ul. Wojska Polskiego 20 wynoszŕcy Ľ, za zobowiŕzania Szpitala wobec miasta , a pozostaůy udziaů w tym budynku Powiat sprzeda dla Gminy Kolno za zobowiązania wobec Spółki. Przedstawiona przez dyrektora Szpitala wycena budynku przy ul. Sienkiewicza 3 opiewa na kwotę 600 tysięcy złotych, a zobowiązania wobec miasta i spółki wynoszą 390 tysięcy złotych. W tej sytuacji szpital po przekazaniu gruntu pod budynkiem przez miasto, winien sprzedać nieruchomość i pokryć zobowiązania. W budżecie miasta nie ma środków na pokrycie zobowiązań wobec spółki. Zarząd i Rada Miasta mają swoje zadania (wymiana okien w Szkole Podstawowej Nr 2, doposażenie gimnazjum i otynkowanie budynku gimnazjum), które muszą realizować, są jednak za udzieleniem daleko idącej pomocy dla Szpitala.

Zdaniem Zarządu należy zorganizować sesję powiatu wspólną z samorządami gmin i podjąć ustalenia – decyzje, w sprawie rozwiązania problemu Szpitala.

Starosta oznajmił, że Zarządy Miasta i Powiatu wspólnie z dyrektorem Szpitala muszą wypracować koncepcję udzielenia pomocy Szpitalowi. Rada Powiatu jest świadoma tego, że przy odtwarzaniu struktur powiatowych miasto poniosło największe nakłady finansowe. Zadłużenie Szpitala wynosi 20 % w stosunku do całego budżetu powiatu. W roku bieżącym w stosunku do roku 2001 kontrakt z Kasą Chorych został zaniżony, kwota ta jest jednak możliwa do opłacenia przez budżet powiatu. Szpital w Kolnie jest najmniej zadłużonym szpitalem na terenie województwa podlaskiego. Na pieniądze z Ministerstwa nie ma co liczyć. Sytuacja Szpitala jest trudna. Samorządy winny oddłużyć szpitale. Na dzień dzisiejszy powiat nie jest w stanie tego zrobić..

Przewodniczący Rady Miasta Jan Duda nadmienił, że Zarząd Miasta wypracował stanowisko w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Szpitala i jest otwarty na dalsze rozmowy. Zgodził się z dyrektorem, że szpital jest potrzebny dla miasta i ma nadzieje, że obie strony dojdą do kompromisu. Pomoc nie może jednak spowodować krachu finansowego miasta, które obecnie finansuje ogromną inwestycje tj. oczyszczalnię. Zarząd Gminy Kolno jest także zainteresowany udzieleniem pomocy, w zamian za przekazanie przez Powiat udziału w budynku przy ul. Wojska Polskiego 20.

W dalszej części obrad Burmistrz Miasta przedstawiając ocenę realizacji zadań gospodarczych i budżetu miasta za 2001 rok, na wstępie powiedział, że realizację zadań gospodarczych i budżetu miasta za 2001 rok analizowała Komisja Rewizyjna, która pozytywnie oceniła sprawozdanie i opinię przekazała Przewodniczącemu Rady, który opinię wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta przesłał do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za 2001 rok, z wykonania planu finansowego, zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminie oraz realizacji zadań publicznych wynikających z porozumień z organami administracji rządowej oraz jednostkami samorządu terytorialnego. Burmistrz przedstawił zebranym strukturę zrealizowanych dochodów i wydatków w 2001 roku. Poinformował Radę o realizacji zadań rzeczowych i inwestycjach na terenie miasta oraz wykorzystaniu środków finansowych na inwestycje. Zwrócił się do Rady o przyjęcie sprawozdania i udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta. Przewodniczący Rady przedstawił pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej i wniosek w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta, zapoznał Radę z uchwałą RIO w Białymstoku o przedłożonym przez Komisje Rewizyjną Rady Miasta Kolno wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Rumiński, przedstawił opinie pozostałych Komisji Rady, do sprawozdania i udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta. W głosowaniu udział wzięło 18 radnych. Za udzieleniem absolutorium głosowało 16 radnych, 2 było przeciwnych, wstrzymujących się nie było. Tym samym Rada udzieliła absolutorium dla Zarządu Miasta Kolno.

Następnie rada rozpatrzyła wniosek przedsiębiorców w sprawie zmiany podatku od środków transportowych. Przewodniczący Rady powiedział że, wszystkie Komisje rozpatrywały wniosek i uznały, że w indywidualnych, trudnych sytuacjach finansowych podatników, Burmistrz Miasta zgodnie z ordynacją podatkową, ma możliwość udzielenia na indywidualny wniosek pomocy w formie odroczenia terminu płatności podatku lub umorzenia w części lub całości w/w zobowiązań podatkowych będących zaległościami. Zatem podjęta uchwała w sprawie stawek podatkowych od środków transportowych w naszym mieście na 2002 rok pozostaje bez zmian.

Ponadto Rada zapoznała się ze sprawozdaniami i oceniła pracę jednostek jej podległych tj. Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej i Wodno-ściekowej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej . Przewodniczący Rady oznajmił, ze materiały były analizowane przez wszystkie Komisje Rady, które większością głosów zaopiniowały je pozytywnie. Rada przyjęła przedstawione wyżej materiały. Sesje zakończono życząc wszystkim zebranym radosnych świąt Wielkanocnych. pah

Spotkania z Bogumiłą Popielarz, czyli opowieść o wielkiej nadziei

MACIEJ POJEDZIE

Obserwujemy akcję zbierania miesięcy dla chorego na raka mózgu Maćka od kilku miesięcy, informujemy czytelników o sukcesach i problemach związanych z tą akcją, ale bezpośrednie spotkania z Panią Popielarz są zjawiskiem nie do opisania. Ciągle pełna nowych pomysłów informuje, gdzie była, co załatwiła, a czego nie udało jej się załatwić. Nie zauważa, że stała się osobą prawie publiczną. Prosząc o pomoc dla syna zaistniała we wszystkich mediach, które jej sprawą zechciały się zainteresować. Nie zważa na publiczne przeżywanie swoich problemów, ciągle na pierwszym miejscu w rozmowie jest Maciek. To dla niego wykrzesała tyle sił, o które zwłaszcza jej nie powinno być łatwo. Nigdy nie narzuca poważnego tematu rozmowy, słusznego ze względu na temat, z rozmowy bije przede wszystkim NADZIEJA. „jak już pojedziemy... jak wrócimy, (...) po operacji" itp. Można byłoby wiele napisać o wrażeniu, jakie pozostawia rozmowa z mamą Maćka, ale już napisane słowa odkrywają banalność wyrażeń, które dawno wyrzuciliśmy ze swoich słowników. Jak napisać o tak wielkim poświęceniu i sercu?

Wspomniana nadzieja zaczyna się urealniać – Maciej będzie operowany w USA, bez względu na to, że zebrana ilość pieniędzy ciągle nie jest równa potrzebnej. Po operacji trzeba będzie zbierać dalej...

Jak zwykle, publikujemy wyniki zbiórek: Leman – 1146 zł, Borkowo – 735 zł, Lachowo – 786 zł, Niedźwiadna – 562zł, Łyse – 2818zł, Lipniki – 923, Zbójna – 1280, Łosewo – 1226 zł, Dobrylas – 976zł, Ostrołęka – 4250 i 3070 (dwie parafie), Drozdowo – 1049 i Turośl – 1151 zł. Jak zwykle, na prośbę pani Popielarz dziękujemy wszystkim ofiarodawcom. Ciągle martwi się, jak podziękować. Mało tego, znając swoje problemy, myśli o utworzeniu organizacji pomocowej dla innych matek.

„Ja przez to przebrnęłam, ale w tym kraju ciężko o jakakolwiek informację. Samotna matka jest pozostawiona z problemem sama. Pomysł operacji w USA, zbiórki pieniężne i współpraca z fundacjami to jest praca własna. Wszakże istnieje takie coś jak Biuro Rozliczeń Międzynarodowych, ale o możliwości wysłania dziecka za granicę decyduje pośrednio lekarz, który w naszym kraju nie widział już szans na leczenie – to jest nielogiczne. Pozostaje działalność własna. Również pomoc Kasy Chorych jest mitem. Wszystkie urzędy zasłaniają się niemożliwością przekazywania pieniędzy na taki cel, jak operacja za granicą – pozostaje dobra wola obcych i ofiarnych ludzi."

Na szczęście Pani Popielarz nie jest tak zupełnie sama. Przy zbiórkach ciągle pomaga jej rodzina państwa Szymańskich, ich wspomina najczęściej, ale podziękowania kieruje także do wszystkich, którzy jej pomagają, nie tylko w Polsce. W USA też działają ludzie, którzy chcą pomóc Maćkowi, stamtąd też napływają pieniądze. Dzięki rodzinie Pani Bogusławy akcję nagłośniono w „Polskim Ekspresie", „Nowym Dzienniku", „Przeglądzie Polonijnym" i wielu innych masmediach. To zwiększa nadzieje. Nam pozostało tylko mieć tę nadzieję razem z Panią Bogusławą.

UNIJNE ZMAGANIA

W dniach 13-14 kwietnia 2002r. w Szczecinie odbyły się centralne zawody VI Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej. Wśród 102 finalistów znalazły się 4 osoby z województwa podlaskiego, a wśród nich (*o czym informowaliśmy w ostatnim numerze "MK"*) reprezentant LO w Kolnie uczeń klasy III b, Przemysław Skrodzki. Głównym Organizatorami Olimpiady byli: Uniwersytet Szczeciński, Stowarzyszenie Studenckie- Kontra i Gdańska Fundacja Integracji Europejskiej. Pierwszego dnia odbył się egzamin pisemny, podczas którego finaliści odpowiadali na 50 pytań testowych. Było o co walczyć, gdyż 20 osób, które najlepiej odpowiedziało na bardzo trudny zestaw pytań, znalazło się w gronie laureatów Olimpiady. Po ogłoszeniu wyników okazało się, że w tej grupie znalazł się też Przemek. Laureaci, oprócz nagród rzeczowych, otrzymali dyplomy, które upoważniają ich do wstępu bez egzaminów na kilkanaście uczelni w Polsce na takie kierunki, jak historia, politologia, stosunki międzynarodowe czy prawo. Drugiego dnia laureaci walczyli w etapie ustnym o poprawę swoich miejsc z dnia poprzedniego. Zależało to nie tylko od posiadanych wiadomości, ale też od szczęścia w losowaniu zestawów pytań. W tym dniu nie było ono po stronie Przemka, w związku z czym nie poprawił on swojej pozycji i uplasował się w drugiej dziesiątce laureatów. Zwyciężył reprezentant Ostrowia Świętokrzyskiego przed zawodnikiem z Nowego Sącza. Po południu w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród laureatom. Dokonał tego przewodniczący komisji konkursowej i minister w kancelarii prezydenta RP- Dariusz Szymczycha (na zdjęciu). Potwierdzili oni zdanie, że tegoroczny finał stał na wysokim poziomie, a pytania były bardzo trudne. Z odpowiedziami na nie miałoby sporo trudności wielu naszych polityków z czołowych stron najbardziej poczytnych gazet. Osiągnięcie Przemka powinno wpłynąć na bardziej aktywną postawę naszych uczniów w stosunku do uczestnictwa w różnego rodzaju olimpiadach.

Za rok pierwsi...

W dniu 16 kwietnia odbył się turniej finałowy III edycji Olimpiady Samorządowej w halowej piłce nożnej. Mecze odbywały się w Suchowoli.W miejscowej, pięknej hali sportowej spotkała się czołówka finalistów z terenu województwa podlaskiego tj. z Sejn, Sokółki, Hajnówki ,Kolna. W eliminacjach wzięło udział 17 powiatów, a zwycięscy tych grup spotkali się właśnie na turnieju finałowym w Suchowoli. Nasza drużyna pomimo zażartej walki i odniesieniu wielu kontuzji zajęła czwarte miejsce. Pomimo to, jest to niewątpliwy sukces zawodników z powiatu kolneńskiego, gdyż jest to, aż czwarte miejsce w województwie podlaskim. Jak stwierdzili nasi zawodnicy mecze odbywały się w bardzo miłej koleżeńskiej atmosferze nie pozbawionej oczywiście ducha walki. Pierwsze miejsce przypadło dla powiatu sejeńskiego, który to w poprzednich rozgrywkach był czwarty. Wzorem kolegów z Sejn za rok kolniacy powinni powrócić po pierwsze miejsce i z taką myślą wyjeżdżali z Suchowoli. Na pochwałę zasługuje wzorowe przygotowanie turnieju przez gospodarzy. Barw naszego powiatu bronili: Kotlewski Dariusz, Sokołowski Sławomir, Stanisławski Leszek, Sobiewski Krzysztof, Niedbała Wiesław, Kowalczyk Krzysztof, Walewski Jan, Żubrowski Zbigniew, Kołdys Andrzej. Gratulujemy.

Zimna woda nie straszna

Jak co roku ekipa specjalnej grupy ratownictwa wodnego-nurkowego odbyła 10 kwietnia ćwiczenia w wodach rzeki Pisy w miejscowości Kozioł. Temperatura wody w tym dniu dochodziła do 8 stopni, ale po założeniu pianek i akwelungów ratownicy bez zbędnych ceregieli zeszli pod wodę, wykonując zaplanowane zadania .W ćwiczeniach brali udział płetwonurkowie z kolneńskiej JRG- Powiatowej Straży Pożarnej, Zbigniew Urbański oraz Zbigniew Podeszwik. Ćwiczenia obserwowało wielu mieszkańców Kozła. Jak się okazało, dla nich zimna woda nie jest straszna. Brrr.

Najlepsi w powiecie

25 kwietnia w Kolnie odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom". Konkurs zorganizował Zarząd Powiatowy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kolnie, a wzięli w nim udział zwycięzcy eliminacji gminnych. Poza pytaniami o historii, władzach i funkcjonowaniu OSP, uczestnicy musieli rozszyfrować m.in. skróty SRT, GCBA, W-52, a także wiedzieć, jak powstaje elektryczność statyczna. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężył Robert Podsiad z ZSZ w Kolnie. Drugie miejsce przypadło Teresie Stańczak z ZDZ - Kolno. Niekwestionowanym liderem wśród uczestników grupy młodszej okazał się Łukasz Obrycki ze Szkoły Podstawowej w Stawiskach.

- Do konkursu przygotowywałem się prawie dwa tygodnie i startuję w nim pierwszy raz powiedział Łukasz. - Pytania były takie sobie – określił stopień ich trudności zwycięzca, który na co dzień woli jednak grę w szachy.

Kolejne miejsca zajęli Piotr Lewandowski – SP nr 1 Kolno i Tomasz Doliasz – Gimnazjum w Stawiskach. Zwycięzcy będą reprezentować powiat na szczeblu wojewódzkim. DP

JEDENASTA POLSKA EDYCJA EUROPEJSKIEGO KONKURSU SZKOLNEGO "EUROPA W SZKOLE"

„Nasze historie-nasza europejska przyszłość"- to hasło konkursu pod honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którego celem jest krzewienie idei jednoczącej się Europy, włączenie dzieci i młodzieży w kształtowanie ogólnoeuropejskich wartości, wykorzystanie kultury jako uniwersalnego środka porozumienia. Uczestnikiem konkursu mógł być każdy, kto spełnił następujący warunek: wykonał pracę plastyczną, pisemną, fotograficzną, filmową lub komputerową indywidualnie bądź grupowo, zgodną z daną grupą wiekową. Uczniowie SP nr 2 również uczestniczyli w tym coraz bardziej popularnym w naszym mieście konkursie. Najwięcej prac wykonali na tematy:- Mój dom i rodzina, moja miejscowość, mój kraj- jakie przekazane mi wartości najbardziej cenię? Na jakich wartościach chciałbym budować swoją przyszłość Kraju we wspólnocie Europejskiej? -Dlaczego warto podać sobie dłoń, pomimo doznanych krzywd?

Po eliminacjach szkolnych do konkursu zostały przekazane trzy prace wykonane pod opieką nauczycielki Anny Kapelańskiej. Prezentacje multimedialne wykonali: Konrad Dymek z kl. V c, Piotr Górski z kl. VI b. Stronę www wykonała Ola Tobojka z kl. VI c. W konkursie Wojewódzkim nagrodzona została praca właśnie Aleksandry Tobajki, którą zakwalifikowano do etapu centralnego. Wręczenie nagród odbyło się 7 marca 2002r. w Białymstoku. Uroczystość swoją obecnością zaszczycił m. in. Dyrektor Centrum Edukacji Nauczycieli- p. Krystyna Grabowska oraz Podlaski Kurator Oświaty- p. Zofia Troncygier- Koczuk. Imprezę uświetniły występy młodzieży z MDK, która wystawiła sztukę "O dwóch takich, co ukradli księżyc" . Ola została uhonorowana dyplomem oraz nagrodami rzeczowymi. Gratulujemy laureatce i życzymy jej dalszych sukcesów.

Pod znakiem białej laski

Polski Związek Niewidomych Koło Terenowe w Kolnie działa na terenie powiatu kolneńskiego. Skupia 80 osób zrzeszonych, ale zajmuje się też osobami niezrzszonymi, których jest około 40. Biuro Koła mieści się w budynku przy ulicy Księcia Janusza 3. Czynne jest w każdą środę w godzinach od 8.00 do 16.00. Tutaj mogą znaleźć pomoc wszystkie osoby niewidome lub niedowidzące, a pomocy jeszcze nie odmówiono nikomu. Niezmiennie od 15 lat funkcje przewodniczącej koła sprawuje pani Zofia Nerko. Jak sama mówi w każdą środę biuro odwiedza kilkanaście osób, które szukają porady czy pomocy lub kilku słów pociechy czy otuchy. Zarząd Koła corocznie organizuje spotkania okolicznościowe np. z okazji świąt Bożonarodzeniowych czy Wielkanocnych. Koło ma też swoje cykliczne spotkania, a takim jest Światowy Dzień osób niewidomych zwany „Dniem Białej Laski". Spotkania są bardzo radosne, pełne rodzinnego ciepła, a dla wielu jest to okazja do wylania swoich żalów jak i możliwość podzielenia się radościami i sukcesami. Każde spotkanie jest również formą szkolenia, miejscem uzyskania informacji prawnych, tu można zapoznać się z nowymi przepisami dotyczącymi członków Związku, ale przede wszystkim można się spotkać. Dzieje się to za sprawą pani Zofii, która jest osobą bardzo aktywną pełną werwy i nieszablonowych pomysłów. Zarząd Koła przez długi okres współpracował z holenderską organizacją NUN SPETT, która to wspomagała niewidomych kolegów z Polski rzeczowo i finansowo. W tej chwili Zarząd Koła stara się nawiązać współpracę z Polonią amerykańską .Za swoją działalność jest oceniany bardzo wysoko przez kierownictwo Podlaskiego Okręgu Niewidomych.

W dniu 10 kwietnia w KDK odbyło się spotkanie z jeszcze świątecznymi akcentami, które było sponsorowane przez Starostę kolneńskiego. W spotkaniu wzięli udział z ramienia starosty pan Jerzy Bielawski i kierownik PCPR Krzysztof Sobiewski, przedstawiciele miejskich i gminnych ośrodków Pomocy Społecznej oraz bardzo liczna grupa członków Związku. Organizatorzy zaprosili na spotkanie panie z firmy „Zeptter International" ,które zaprezentowały sprzęt rehabilitacyjny. Wielu z obecnych mogło skorzystać z okazji i sprawdzić urządzenia osobiście. Dużą atrakcją spotkania była loteria fantowa, która cieszy się wielkim powodzeniem, gdyż zarobione z niej pieniądze zostały przeznaczone na zakup akordeonu. Na którym to podczas imprezy przygrywał pan Bronisław Kiełczewski. Natomiast następnym zakupem maja być krzesła do biura, bo obecne są w opłakanym stanie. Koło skupia dużo osób starszych, czasami samotnych ,niezamożnych, pokrzywdzonych przez los. Dla wielu rodzin trzeba pomagać –mówi pani Nerko- zdarzało się ,ze trzeba było kupić kilka bochenków chleba, a innym razem podarować dziecku zabawki. Takimi sprawami zajmuje się również nasze Koło. Mam prośbę do wszystkich ludzi dobrego serca, którzy mogą pomóc, i chcą pomóc w formie rzeczowej czy finansowej, by zgłaszali się do naszego biura w środy, za co z góry będziemy wdzięczni. Zarząd Koła wyraża podziękowanie staroście kolneńskiemu Andrzejowi Dudzie za nieodpłatne użyczenie pomieszczenia na biuro oraz za finansowe wsparcie imprez organizowanych przez Koło. Przewodnicząca Koła ma nadzieję, że na działania Związku otrzyma wsparcie finansowe, również od włodarzy miast i gmin z terenu naszego powiatu. pah

Psy do szkoły

Na stadionie miejskim w Kolnie 19 kwietnia po raz kolejny odbył się pokaz tresury psa policyjnego, szkolonego wyłącznie do prac obrończych. Psy szkolone są w ten sposób, żeby obezwładniały ewentualnego przestępcę. Przygotowywane są do pościgu za przestępcą, rozproszenia tłumu, obezwładniania osób agresywnych (*na przykład kibiców na meczu*) ,do odparcia ataku z kijem, nożem lub pałką na policjanta. Szkolenie główne psa trwa do 6 miesięcy, potem jest ciągła praca szkoleniowa przewodnika z psem. Pies, który spełni wymogi psa policyjnego kosztuje ok.3200 zł, po szkoleniu jest już dużo droższy. W pokazie brało udział 8 psów z Komend Policji z terenu byłego województwa łomżyńskiego. Jak powiedział treser psów, ustawa kagańcowa nakłada na wszystkich właścicieli czworonogów obowiązek właściwego wychowania swojego pupilka. Szkolenie psa cywilnego kosztuje 600 zł i trwa do momentu uzyskania efektu. Pokaz obejrzało kilkaset osób, głównie dzieci z przedszkoli oraz lokalnych szkół. Widzowie mogli obejrzeć i przymierzyć strój pozoranta, który bagatela waży około 30 kg. Na zakończenie pokazu jeden ochotnik z widzów po założeniu stroju ochronnego, zmierzył się oko w oko z psem policyjnym w symulowanej akcji ucieczki. Organizatorem pokazu była Powiatowa Komenda Policji w Kolnie. pah

ZNP ma nowe władze.

W budynku SP nr1 w Kolnie19 kwietnia spotkali się przedstawiciele szkolnych Ognisk ZNP. W spotkaniu uczestniczyły również przedstawicielki ZNP Emerytów i Rencistów. Na spotkanie przybyła wiceprzewodnicząca Zarządu Okręgu ZNP w Łomży pani Ewa Kamińska. Konferencję Oddziałową otworzył dotychczasowy prezes Oddziału Stanisław Kruszewski ,zwrócił się do zebranych o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego kolegi Stanisława Ferenca. Następnie przedstawił obecnym sprawozdanie z działalności oddziału za okres 1998-02. Zarzad na posiedzeniach zajmował się miedzy innymi następującymi zagadnieniami, opłatami za wyżywienie i pobyt dzieci w przedszkolach, stawkami bazowymi czynszu regulowanego w mieszkaniach komunalnych, czy wartością jednego punktu dla pracowników administracji i obsługi placówek oświatowych. Opinie w powyższych sprawach były przesyłane do Zarządu Miasta i Gminy, by trafić pod obrady Rad .Zarząd Oddziału rozpatrywał również propozycje Zarządu Powiatu, Miasta ,Gminy w sprawach tj. zasad wynagradzania nauczycieli, dodatków motywacyjnych , funkcyjnych, mieszkaniowych, czy trudnych warunków pracy i uciążliwych warunków pracy. Złożył protest do Zarządu Powiatu w sprawie wynagradzania nauczycieli za wyjazdy w dni wolne od pracy i godziny ponadwymiarowe. Rozpatrywał podania o zapomogi zdrowotne, pomoc finansową dla studiujących nauczycieli, przyznawał zasiłki statutowe. Organizował choinki dla dzieci. W związku ze zła sytuacja finansową oświaty, w ogłoszonym referendum zebrano 247 podpisów , jednak do strajku nie przystąpiono ze względu na brak akceptacji większości pracowników placówek oświatowych. Związek udzielał opinii w sprawie likwidacji szkół i zwalniania nauczycieli. Oddział w rozgrywkach wojewódzkich nauczycieli w tenisa stołowego zajął 3 miejsce. Są to tylko nieliczne sprawy, którymi zajmował się ZNP w ostatniej kadencji. Do ZNP należy obecnie 73 czynnych nauczycieli i pracowników administracyjno-obsługowych oraz 29 emerytów, którzy tworzą Sekcje. W minionym okresie przyjęto 6 osób na członka ZNP a ubyło 11 osób w tym 7 odeszło na emerytury. W tym okresie oddział otrzymał nowe lokum mieszczące się przy Starostwie w Kolnie. Pan Stanisław Kruszewski podziękował za współpracę wszystkim obecnym. Na zakończenie stwierdził, że nie będzie kandydować do Zarządu oddziału na następną kadencję . Funkcję prezesa oddziału pełnił przez ostatnie 8 lat. W dalszej części spotkania omówiono obecną sytuację oświatową oraz dyskutowano na temat zdobywania stopni awansu zawodowego. W wyniku wyborów wybrano 9-cio osobowy Zarząd, a nową przewodnicząca została Stanisława Charubin, wiceprzewodniczącą Dorota Góralczyk, skarbnikiem Barbara Bohuszko, sekretarzem Barbara Lubiejewska z sekcji Emerytów i Rencistów do Zarządu weszła

Krystyna Skrodzka. Na wniosek zebranych Stanisław Kruszewski został honorowym członkiem Zarządu. Ponadto wyłoniono 15-sto osobową delegacje na Konferencje Okręgową. Stwierdzono, że działania ZNP w nowej kadencji powinny dążyć do poprawy życia i warunków pracy wszystkich pracowników oświaty i lepszej przyszłości polskiej szkoły. pah

Salon meblowy "Jola"

Duża oferta mebli

Kuchennych, Pokojowych, Tapicerowanych
(meblościanki, segmenty młodzieżowe, komplety i zestawy wypoczynkowe, rogówki, sofy, wersalki)
Meble systemowe, Meble ekskluzywne (hiszpańskie, dębowe, skórzane)

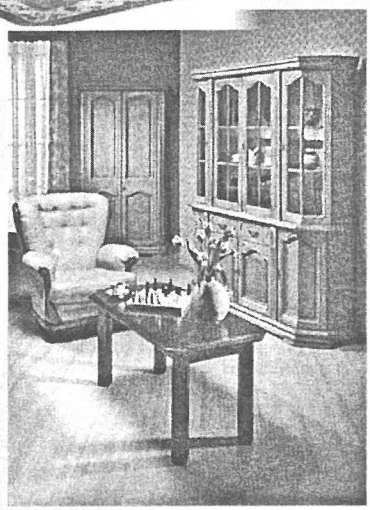

Sprzęt AGD (lodówki, pralki, kuchnie gazowe)

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ ORAZ NA RATY

W sprzedaży również

Skutery, motorowery, rowery
oraz zabawki dla dzieci z napędem elektrycznym

Salon sprzedaży samochodów

FIAT

Sprzedaż samochodów za gotówkę oraz w systemie ratalnym,obsługa kredytowa i ubezpieczenie samochodu na miejscu, montaż wybranego alarmu lub blokady

CAŁA GAMA MODELI FIATA

Seicento, Uno, Albea, Punto II, Stilo
Nowy Palio Weekend, Marea
Marea Weekend, Doblo', Doblo' Cargo

Nowe oblicze fiata, nowe wersje, nowe ceny
w maju korzystne promocje !!!

Zapraszamy do Salonu Fiata

Zapraszamy

Poniedziałek - Piątek w godz. 9.00 - 17.00
Sobota w godz. 9.00 - 14.00

Jolanta i Andrzej Stachelscy
ul. Wojska Polskiego 46
18-500 Kolno
Tel./fax 0 prefix 86 278 24 84
Tel. 0 prefix 86 474 01 87

MOTOROLA
intelligence everywhere™

Do końca roku

rozmowy nawet

za minutę

Motorola V50L
z futerałem
i zestawem
słuchawkowym
~~49 zł~~

19 zł

VISA-TEL
Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

era moja

Od pierwszego września 2002r rozpoczyna naukę NOWE GIMNAZJUM w Kolnie prowadzone przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łomży.

Rodzice, o ile chcecie zapewnić swojemu dziecku bezpieczną i spokojną naukę, to jesteśmy w stanie Wam to zapewnić.

Celem naszego Gimnazjum jest dobre przygotowanie uczniów do podjęcia nauki na wyższym etapie kształcenia. Będziemy wspierać każdego ucznia, by mógł się w miarę swoich możliwości i osobowością harmonijnie i wszechstronnie rozwijać. Każdy uczeń jest dla nas jednakowo ważny i każdemu będziemy pomagać, by osiągnął sukces na miarę swoich zdolności. Realizację naszego celu będzie wspierać humanistyczny system wartości, oparty na chrześcijańskich podstawach. Zachowamy partnerskie relacje między uczniami, nauczycielami i pracownikami, między rodzicami i szkołą.

Zapewnimy:

- dobre,
- zorganizowane,
- atrakcyjne zajęcia lekcyjne i pozalekcyjne, w dobrze wyposażonym budynku szkoły.

Wspólną pracą zadbamy o to, by:

- nasi absolwenci umieli odnajdywać cel i sens swojego istnienia,
- potrafili sprostać wymaganiom dorosłego życia,
- potrafili odróżnić dobro od zła,
- szanowali godność osoby ludzkiej oraz wartość dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Wspieramy pogląd, że kształcenie jest procesem trwającym przez całe życie i absolwent mógł podejmować kolejne etapy kształcenia albo samodzielnego dokształcania i doskonalenia się.

Szkoła posiada: kadrę pedagogiczno - wychowawczą, dobrze przygotowaną, do pracy z Waszymi dziećmi w 20 osobowych klasach. Posiada salę gimnastyczną, klasopracownie do poszczególnych przedmiotów, pracownię komputerową, bibliotekę oraz sprzęt do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych. Liczba miejsc w szkole ograniczona.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA w Kolnie ZDZ w Łomży (dwuletnia)

kształci w następujących kierunkach:

- fryzjer 30 osób,
- mechanik pojazdów samochodowych 30 osób,
- ślusarz mechanik 30 osób,
- krawiec 30 osób,

GIMNAZJUM PRZYSPASABIAJĄCE do PRACY ZAWODOWEJ

Gimnazjum przyjmuje uczniów do klasy drugiej po pierwszej klasie gimnazjum.

ZAPRASZAMY CHĘTNYCH

INFORMACJE 278 23 75 godz. 9–13

KOLNO: PLAC WOLNOŚCI 15

TEL.: (086) 278 23 75

TECHNIKUM EKONOMICZNE w Kolnie ZDZ w Łomży

Zapraszamy absolwentów gimnazjum do nauki w dziennym czteroletnim Technikum Ekonomicznym w Kolnie. Uczniowie po ukończeniu szkoły otrzymują tytuł technika ekonomisty o specjalności: finanse i rachunkowość.

Szkoła posiada: dobrze przygotowaną kadrę pedagogiczno-wychowawczą, salę gimnastyczną, klasopracownie przedmiotowe, pracownię komputerową i bibliotekę oraz sprzęt do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych. Absolwenci są przyjmowani bez egzaminów. Uczniowie otrzymują bezpłatnie podręczniki do przedmiotów zawodowych.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROSŁYCH w Kolnie ZDZ w Łomży (zaoczna, trzyletnia)

Liceum Ogólnokształcące zaprasza wszystkich, absolwentów ośmioletnich szkół podstawowych, uczniów, którzy zaczęli naukę w różnych typach szkół i z różnych powodów nie ukończyli tych szkół - mogą być przyjęci na różne semestry, aby dalej kontynuować naukę po zaliczeniu różnic programowych. Liceum kończy się maturą.

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

(zaoczne dwuletnie 4 semestry)

Ustawa z, dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych.(DZ. U. Nr 102, póz. 1116) nakłada na osoby pełniące funkcję głównego księgowego obowiązek posiadania odpowiedniego wykształcenia. W przypadku braku takiego wykształcenia, należy je uzupełnić w ciągu 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy.

Widząc potrzebę, przedstawiamy Państwu naszą propozycję:

zawód: **technik ekonomista**, specjalność: **finanse i rachunkowość,**

zajęcia odbywają się w formie zjazdów sobotnio niedzielnych.

Do szkoły przyjmowani są absolwenci szkół średnich z maturą i bez matury (T, LO, LZ)

Aktywnie spędzać czas

W kawiarni na basenie w dniu 10 kwietnia odbyły się wybory nowych władz Ogniska TKKF „Rekord". Zjazd wybrał dziewięcioosobowy Zarząd, z którego wyłonił prezydium w składzie: Andrzej Wójcik-prezes, Kazimierz Andrzejewski i Jacek Wietecha wiceprezesi, Renata Pogorzelska-sekretarz, a Krzysztof Sobiewski został skarbnikiem. Trzy osoby będą reprezentowały nasze Ognisko na Zjeździe wojewódzkim TKKF. Po wyborach Andrzej Wójcik powiedział ":...TKKF w Kolnie nie posiada dużych pieniędzy i w najbliższym czasie tych pieniędzy nie zdobędzie. Liczymy jednak na osoby, które chciałyby aktywnie spędzić choć część wolnego czasu, które na początku w małym gronie chciałyby pojechać na wycieczkę rowerową, czy spłynąć w kajakach Pisą.

Działalność Towarzystwa opiera się na pracy społecznej. Przewidujemy ,że nagrodą za pracę organizacyjną czy wyniki sportowe będą możliwości pozyskania sprzętu sportowego, a także możliwości wyjazdu na obozy szkoleniowe i sportowe , organizowane przez Zarząd Główny TKKF.

W obecnej kadencji głównymi celami Zarządu Ogniska będzie: „ożywienie" stadionu miejskiego przez przystąpienie do organizacji „czwartków lekkoatletycznych" dla młodzieży. Realizacja tego celu wymagać będzie akceptacji i przychylności Zarządu Miasta i Klubu „Orzeł „ w Kolnie, podjęto już działania zmierzające do pozyskania sprzętu do przeprowadzania cyklicznych zawodów i pomiaru wyników, powołanie sekcji turystyki rowerowej i przeprowadzenie kilku imprez, zorganizowanie turnieju «Piłka nożna w naszym osiedlu", pozyskanie kajaków i organizowanie spływów Pisą, atrakcyjne zorganizowanie i przeprowadzenie kolejnej edycji Kolneńskich Biegów Jesieni, udział członków Ogniska w imprezach umieszczonych w kalendarzu Podlaskiego Towarzystwa TKKF, udzielanie pomocy działającym na terenie miasta uczniowskim klubom sportowym. Dzięki dobremu przygotowaniu programów i ciekawej organizacji imprez uda się w przyszłości uzyskać dodatkowy sprzęt sportowy i środki finansowe potrzebne do poszerzenia oferty programowej TKKF. Przykładem takich działań są Kolneńskie Biegi Jesieni znajdujące się w centralnym kalendarzu imprez TKKF, dofinansowywane m.in. przez Zarząd Główny

Do końca maja 2002 r. wznowiona zostanie działalność biura Ogniska TKKF Rekord w Kolnie przy ulicy M. Konopnickiej 3. Do tego czasu osoby zainteresowane współpracą proszone są o kontakt telefoniczny

pod nr 278-32-97 lub 0606-791-806.

pah

„ Śpiewać Bogu"

Pięknym słonecznym rankiem 20 kwietnia kolneńska grupa oazowa wyjechała do Łomży na Przegląd Piosenki Religijnej, który odbył się w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej. Towarzyszył nam ksiądz Andrzej Kotlarski. Impreza ta odbyła się w łomżyńskim Liceum Katolickim im. Karola Stefana Wyszyńskiego. „Emaus", bo taką nazwę nosi nasza Oaza, wykonał dwie piosenki „Solo śpiewam" oraz „Niechaj zstąpi Duch Twój". Spośród ok. 15 zespołów, przybyłych na owy Przegląd, wyróżniliśmy się barwnymi, ciekawymi i śmiesznymi strojami małych dzieci z maskotkami w ręku. Nasi soliści- Magdalena Klimek i Paweł Rożniatowski wykonali także dwie piosenki „Jedno serce" i „Panie", które zostały przyjęte gromkimi brawami. Na zakończenie po wspólnych śpiewach poczęstowano nas pysznymi pączkami, które otrzymaliśmy od łomżyńskich kleryków. Do Kolna wróciliśmy z dwoma dyplomami oraz dwiema wspaniałymi maskotkami, śmiesznym bocianem i puchatym psem, które teraz zdobią salkę parafialną, gdzie w piątki i niedziele odbywają się spotkania Oazy. Po powrocie stwierdziliśmy, że nie ważne są trofea i zaszczyty, lecz najważniejsze jest, by śpiewać Bogu. IZA.

11.04.2002r. w Białymstoku odbyła się uroczystość podsumowania wyników wojewódzkich konkursów przedmiotowych.

Zaświadczenia o uzyskaniu tytułów laureata otrzymało dwoje uczniów z Gimnazjum w Kolnie: Karolina Kulągowska (kl. 3a) w konkursie matematycznym i Adam Szczepankiewicz (kl. 3b) w konkursach: matematycznym i chemicznym.

Gimnazjalne sukcesy.

Tytuł laureata upoważnia do: otrzymania oceny celującej końcowo rocznej z danego przedmiotu, zwolnienia z odpowiedniej części egzaminu gimnazjalnego równoznacznego z otrzymaniem najwyższego wyniku, przyjęcia do wybranej przez ucznia szkoły ponadgimnazjalnej. Panie przygotowujące uczniów – Krystyna Syrowik z matematyki i Hanna Wszeborowska-Wyrwas z chemii – otrzymały podziękowania wraz z uściskiem ręki Pani Kurator Zofii Trancygier-Koczuk.

Kolejnym sukcesem jest zajęcie I miejsca w XXVI edycji Powiatowego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Drużyny w składzie: Anna Zawalich – opiekun, Przemysław Gromadzki, Mateusz Lipiński, Łukasz Sikora, Hubert Zieliński. Gratulujemy, życząc powodzenia na zawodach wojewódzkich.

Poważny sprawdzian

Niejeden uczeń klasy VI dnia 10 IV 2002 r. szedł do szkoły z bijącym sercem. niejeden miał za sobą nieprzespaną noc albo duszę na ramieniu .Co było tego przyczyną? Co spowodowało, że hałaśliwa na ogół czeladka zachowywała się ciszej, spokojniej , choć nie brakowało jej pogody ducha? Otóż 10 IV 2002 r. to dzień pamiętny, niezwykły i na pewno historyczny, dzień, który na długo zostanie w pamięci wszystkich szóstoklasistów. Właśnie wtedy punktualnie o godzinie 9^{00} uczniowie klas VI zasiedli w ławkach (każdy w oddzielnej)by napisać sprawdzian zewnętrzny w nowej zreformowanej szkole. Poprzedziły go wielotygodniowe przygotowania zarówno od strony organizacyjnej jak i merytorycznej czyli żmudnych (dla niektórych uczniów) ćwiczeń na lekcjach. Przecież już 2 X 2001 r. uczniowie pisali sprawdzian próbny, którego celem było z jednej strony zapoznanie uczniów z nowymi zasadami sprawdzania wiadomości i umiejętności, z drugiej zaś – ostateczne zweryfikowanie procedur egzaminacyjnych, instrukcji i logistyki. Po sprawdzianie próbnym (o którym pisaliśmy w Miesięczniku Kolneńskim), okazało się, że uczniowie zupełnie nieźle radzą sobie z nową sytuacją. By radzili sobie naprawdę dobrze, nauczyciele w Szkole Podstawowej Nr 1 27 III przeprowadzili jeszcze jeden próbny sprawdzian, który wskazał nauczycielom i uczniom ewentualne braki w wiadomościach i umiejętnościach, które można jeszcze było uzupełnić.2 IV 2002 r. Szkolna Komisja Egzaminacyjna stawiła się w komplecie w murach szkoły już o godz. 8^{00}, by sprawdzić gotowość przygotowanych wcześniej pomieszczeń. Wszystko było w porządku, więc nastąpiło wpuszczanie szóstoklasistów do klas zgodnie z listą. W tym czasie w kancelarii, w obecności przedstawicieli Szkolnej Komisji Egzaminacyjnej , obserwatorów zewnętrznych i reprezentantów uczniów nastąpiło oficjalne sprawdzenie nienaruszalności pakietów egzaminacyjnych. I zaczęło się!

W Szkole Podstawowej Nr 1 do sprawdzianu przystąpiło 120 uczniów, którzy mieli zmierzyć się z kilkustronicowym zapisem cyfr, liczb, wykresów. Sprawdzian był pisany w 10 salach (a w każdej czteroosobowa komisja). Nad jego przebiegiem i prawidłowością czuwali obserwatorzy zewnętrzni powołani przez OKE, a wśród nich p. Burmistrz mgr Stanisław Szymańczyk i obserwator CKE p. mgr Lucyna Grabowska.

119 uczniów rozwiązywało arkusze standardowe w czasie 60 min., 8 uczniów miało wydłużony czas pisania o 50% z uwagi na dysleksję i dysortografię, a 1 uczennica pisała arkusz odpowiedni do jej dysfunkcji też w czasie wydłużonym. I co się okazało? Ten sprawdzian (według uczniów i nauczycieli) był znacznie łatwiejszy niż próbny

W „dwójce" test pisało 127 uczniów, 107 na sali gimnastycznej , 20 (osoby ze stwierdzona dysleksją) w małej sali. Mimo pozornego spokoju, na twarzach malował się niepokój. Powiązane zostały w teście treści z języka polskiego, historii, przyrody i matematyki. Największe problemy uczniom sprawiły zadania z matematyki. Po sprawdzianie uczniowie powiedzieli:

Bartek Lipka ***„... był łatwy .Nie miałem dużych problemów z jego napisaniem. Rozwiązałem wszystkie zadania. Wiem, że jedno z nich zaznaczyłem błędnie. Nic się nie denerwowałem i skończyłem 20 minut przed czasem."***

Milena Domasiewicz ***-według mnie był łatwy, skończyłam go przed czasem . Największy kłopot miałam z zadaniem o cysternie."***

Gabriela Olszewska ***myślała, że test będzie bardzo trudny, ale było odwrotnie.Rozwiązanie nie sprawiło mij żadnych kłopotów.***

Poczekajmy jednak na wyniki Komisji Egzaminacyjnej, bo osobiste odczucia nie zawsze zgodne są z rzeczywistym stanem rzeczy. Miejmy jednak nadzieję, że wysiłki uczniów i nauczycieli zaowocują dobrymi wynikami i będą motywacją do jeszcze lepszej pracy. A jeśli komuś się nie powiodło? Cóż ? – wypadałoby powtórzyć za Janem Kochanowskim „ Nie porzucaj nadzieje , jakoć się kolwiek dzieje" - i bierz się do pracy!! U.S.

Niespotykany gol strzelony liderowi i remis na boisku wicelidera - to ostatni ligowy tydzień kolneńskiego zespołu

Taki Orzeł

Mecz z Warmią: Od początku było wiadomo, że Warmia do Kolna przyjedzie po 3 punkty. Optymiści obstawiali wynik 0:5, bramkę honorową zostawiając w sferze marzeń. Cud oczywiście się nie mógł się zdarzyć, bo piłkarze grzejący ławę Warmii byliby u nas gwiazdorami, ale...

Piękna pogoda zaowocowała wielka ilością kibiców – wg. Gazety Współczesnej około tysiąca. Kolniacy wchodzili bramą główną, „szaliki" z Grajewa dostały wydzielony sektor na przebudowywanych trybunach i wejście z przeciwnej strony stadionu.

O 15.07 zabrzmiał się nieco spóźniony gwizdek rozpoczynający mecz. Autokar „szalikowców" z Warmii pojawił się w 3 min. później, zaś wpuszczono ich 5 po następnych minutach. Na boisku Orzeł od początku starał się nawiązać równą walkę, lecz przewaga Warmii z każdą chwilą stawała się silniejsza. O ile przez pierwsze 15 minut w kierunku bramki Warmii poszły 3 strzały, to później ewidentnie większą ilość groźnych sytuacji wypracowali goście. Najgoręcej zrobiło się w 24. minucie, gdy zawodnik Warmii ładną przewrotką walnął w słupek, a w 3 min. później padł strzał z główki, wypiąstkowany przez bramkarza Orła. Mimo walorów Warmii nie widać jakoś było rozstrzygnięcia, Efektem tego była ostra, kontaktowa walka o piłkę, z dużą ilością fauli, a co za tym idzie częstymi interwencjami zespołu lekarza.

W 39. minucie zdarzył się dziwny wypadek: po szamotaninie pod bramką Orła, kiedy wszyscy nasi zawodnicy zeszli na własną połowę, poszło długie podanie za plecy stojących przy samej środkowej linii obrońców Warmii. Startujący z własnej połowy napastnik Orła nie dość, że usłyszał odgwizdanie spalonego, to jeszcze dostał żółtą kartkę. Wkrótce później jakby dla rehabilitacji, sędzia ukarał tym samym za jakieś drobne przewinienie zawodnika Warmii. W 41 minucie znowu bramka Warmii była zagrożona, bramkarz jednak dość pewnie wypiąstkował. Kuriozum stanowiła sytuacja następna: Bramkarz Warmii wybiegł na skraj pola karnego, by wybić piłkę pod same nogi Piotra Dąbkowskiego, a ten z pierwszej uderzył z własnej połowy, przelobowując wszystkich, zaś piłka zmierzała ku samotnej bramce... Bramkarz Warmii zdążył się cofnąć i w wyskoku sięgnąć tej piłki, ale ją wypuścił i za chwilę wyjmował ją już z siatki. Swoją drogą jakby jej nie puścił, to by z nią wpadł do bramki. Przez następne 3 minuty wynik nie uległ zmianie i ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich: Po pierwszej połowie Orzeł Kolno prowadził z zaszokowanym liderem. Druga połowa nie była już tak łatwa. Urażona Warmia ruszyła do ataku. Szybko wyrównuje, a wynik końcowy meczu to 1:4. i nie jest to dziwne, gdyż Warmia jest drużyną na pewno wchodzącą do III ligi.

Od soboty można mówić, że ewentualny awans Warmii jest zasługą Orła Kolno. Na boisku Olimpii Zambrów Orzeł dokonał tego dnia rzeczy uznawanej za niemożliwą, zremisował 3:3. To niekwestionowany sukces. Do połowy był remis; ale pierwszą bramkę dla Orła strzelił Paweł Ossowski. Gospodarze do przerwy zdążyli wyrównać. W drugiej połowie w niecodziennych okolicznościach (ogrywając wykopującego piłkę bramkarza) zdobył znów prowadzenie dla Orła Kamil Krejszeff. Znów wyrównanie na 2:2, a potem 3:2 dla Olimpii. Jednak końcówka należała do Orła, kiedy to Adam Wszeborowski pogrzebał szanse Olimpii na awans do III ligii, ustalając końcowy wynik na 3:3. Wściekli kibice Olimpii odegrali się na arbitrze spotkania, który podczas zamieszek po ostatnim gwizdku został uderzony w twarz.

Wracamy więc do kultury stadionowych kibiców. Mecz w Warmią w Kolnie miał również otoczkę widocznej wzmożonej aktywności służb porządkowych. Na meczu pojawili się „szalikowcy" ŁkS-u Łomża, jednak 40-osobowa grupa porządkowych, a tak naprawdę osób, które zgodziły się pomóc władzom Orła, skutecznie blokowała wszelkie próby przedostania się łomżynian do sektora Warmii. Dzięki temu nie doszło do żadnych zajść. Mecz z Warmią był meczem o podwyższonym ryzyku, a jednak władze klubu dobrze wywiązały się z zadania zapewnienia bezpieczeństwa na stadionie.

Teraz należałoby tylko przyznać, że dawno nasi piłkarze nie zgotowali nam takiej przyjemności oglądaniem meczu na naszym stadionie. A remis z Olimpią zasługuje na największe pochwały!

Karol S.
&wier

W dniu 5 Maja na basenie miejskim przy Gimnazjum w Kolnie odbędą się

II Powiatowe Zawody Pływackie

zorganizowane z okazji Święta 3 Maja. Zawodom patronuje Starosta Kolneński i Burmistrz miasta Kolno. Początek imprezy godz.12.00. Wstęp wolny. Zapraszamy.

Piłkarska kadra czeka

Coroczną imprezę pod taka nazwą zorganizowali po raz kolejny działacze LZS-ów. Tym razem turniej odbył się w Borkowie w dniu 18 kwietnia. Brały w nim udział 4 drużyny chłopców i 3 drużyny dziewcząt. W tej ostatniej kategorii zespoły grały systemem „każdy z każdym" w meczach 2 razy po 20 minut. Wpierw reprezentantki Gimnazjum z Glinek pokonały rówieśniczki z Małego Płocka 2:0. Mały Płock przegrał również z Gimnazjum z Turośli, aż 4:0, więc bezpośredni mecz Turośl – Glinki (1:0) wyłonił zwycięzcę – dziewczęcą drużynę z Turośli.

Chłopcy zagrali natomiast systemem pucharowym według losowania. Wyniki meczów młodych reprezentantów gimnazjum, to:

Mały Płock – Zabiele 3:0

Glinki – Turośl (2:0)

O trzecim miejscu przesądził mecz Zabiele – Turośl (2:0) , a finał stanowił mecz Mały Płock – Glinki (2:0). Gratulujemy więc drużynie z Małego Płocka oraz ich opiekunom. (Glinki – Kazimierz Kowalewski, Turośl – Celina Paliwoda, Zabiele – Grzegorz Serafin, Mały Płock – Zbigniew Kordas i Janusz Kleczyński). Wszystkie zespoły otrzymały puchary i pamiątkowe dyplomy. Jak poinformował Roland Długozima, przewodniczący LZS, zwycięskie drużyny walczyć będą dalej, mierząc się z drużynami z innych powiatów.

wier

Jednocześnie LZS zaprasza na kolejna imprezę. W Koźle odbędzie się Powiatowy Turniej Piłki Nożnej w Rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

GMINA KOLNO

W dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002 roku na terenie naszej gminy jak i na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzone zostaną: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań **oraz** Powszechny Spis Rolny.

W związku z powyższym istnieje konieczność, aby wszystkie osoby podlegające spisom były dobrze poinformowane i w pełni przekonane do idei spisów i do anonimowości ich danych osobowych. Aby uświadomić cel i znaczenie spisów oraz stworzyć społeczne zaufanie do rachmistrzów przeprowadzających spisy, upowszechnione będą na terenie całego kraju obwieszczenia o spisach i plakaty spisowe. W obwieszczeniu przedstawione będą podstawy formalnoprawne, tematyka i sposób przeprowadzenia spisów.

Największą popularyzacją spisów będzie list Prezesa GUS, **który zostanie doręczony mieszkańcom gminy przez rachmistrzów osobiście w trakcie obchodu przed spisowego, tj; w dniach od 9 do 15 maja 2002 roku. W liście tym przedstawiony jest cel spisów i ich zakres tematyczny oraz apel do mieszkańców o udzielenie rzetelnych informacji. Ponadto zawarte jest w nim zapewnienie, że wszystkie zebrane w spisach informacje objęte są tajemnicą statystyczną i jednocześnie potwierdza – obok legitymacji rachmistrza spisowego – wiarygodność rachmistrza, jako osoby delegowanej przez organ statystyki publicznej.**

Każdy z rachmistrzów spisowych będzie dopuszczony do wykonywania prac związanych z przygotowaniem, przeprowadzeniem i opracowaniem wyników spisów po ówczesnym przeszkoleniu i pouczeniu o istocie zachowania tajemnicy statystycznej (naruszenie tajemnicy statystycznej pociąga za sobą skutki prawne przewidziane w art. 54 ustawy o statystyce publicznej, co oznacza, że każde dopuszczenie do tego naruszenia jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3) oraz po złożeniu pisemnego przyrzeczenia.

Przed przeprowadzeniem czynności spisowych, wszyscy rachmistrzowie muszą dokonać tzw. obchodu przed spisowego, którego celem jest:

1/ zapoznanie się rachmistrzów z terenem, w którym będą przeprowadzać spisy,

2/ doręczenie do wszystkich mieszkań (pomieszczeń) listu Prezesa GUS,

3/ sprawdzenie kompletności i poprawności wszystkich zapisów w formularzach N-obw i szkicach sytuacyjnych i dokonanie ich aktualizacji zgodnie ze stanem faktycznym stwierdzonym w terenie,

4/ uzupełnienie formularzy N-obw o informacje dotyczące faktu występowania wśród mieszkańców właścicieli zwierząt gospodarskich, którzy nie posiadają użytków rolnych lub posiadają użytki rolne o powierzchni mniejszej niż 0,1 ha,

5/ ustalenie dla mieszkań niezamieszkanych przyczyny nie zamieszkania,

6/ uzgodnienie z mieszkańcami dogodnego dla nich terminu przeprowadzenia spisów.

Poniżej, przedstawiamy państwu listę osób zakwalifikowanych na rachmistrzów spisowych i przydzielone im obwody spisowe. Osoby te odwiedzą Państwa w okresie obchodu przed spisowego jak i w czasie trwania samego spisu.

Lp.	Nazwisko i imię rachmistrza	Przydzielony obwód spisowy - miejscowość
1.	Jermacz Andrzej	Czerwone
2.	Rydelek Małgorzata	Czerwone
3.	Wyrwas Sławomir	Czerwone
4.	Wyrwas Ewa	Czerwone
5.	Kalinowska Jadwiga	Czerwone
6.	Fabiszewski Paweł	Niksowizna
7.	Jarzyło Piotr	Zabiele
8.	Góralczyk Danuta	Zabiele
9.	Zdancewicz Zennon	Zabiele
10.	Przytuła Stanisław	Zabiele
11.	Cwalina Hanna	Kolimagi
12.	Szabłowska Bogumiła	Filipki Małe, Filipki Duże
13.	Boryszewska Halina	Lachowo
14.	Klama Elżbieta	Lachowo
15.	Bogdańska Regina	Lachowo, Kielcze Kopki
16.	Długozima Renata	Janowo
17.	Reska Danuta	Janowo
18.	Siclawa Ewa	Zaskrodzie
19.	Siclawa Jolanta	Zaskrodzie
20.	Kulas Hanna	Kumelsk
21.	Niebrzydowska Agnieszka	Pachuczyn, Czernice
22.	Bogumił Bożena	Łosewo
23.	Klama Tadeusz	Brzozowo, Brzózki
24.	Szczęsny Piotr	Okurowo
25.	Borkowski Edward	Truszki Kucze, Truszki Patory
26.	Masiak Krystyna	Górszczyzna, Waszki
27.	Orłowski Stanisław	Kowalewo
28.	Pikuliński Marek	Wszebory, Tyszki Wądołowo
29.	Danowski Adam	Danowo
30.	Siwik Rafał	Borkowo
31.	Kordal Jolanta	Borkowo
32.	Murawska Anna	Borkowo
33.	Wieczorek Mariola	Borkowo
34.	Masłowska Wioletta	Borkowo
35.	Gromadzki Marcin	Wincenta
36.	Przestrzelska Marzena	Stary Gromadzyn
37.	Biedrzycka Małgorzata	Górskie
38.	Biedrzycka Maria	Kielcze Stare, Żebry
39.	Bazydło Lucyna	Kozioł
40.	Foltński Piotr	Kozioł
41.	Paliwoda Jan	Rupin
42.	Szydłowski Zbigniew	Gromadzyn Wykno, Tyszki Łabno
43.	Bogumił Piotr	Wścieklice
44.	Gromadzki Jarosław	Wykowo
45.	Bikowski Adam	Kossaki, Rydzewo Świątki
46.	Łukaszewicz Bożena	Koziki Olszyny, Obiedzino
47.	Góralczyk Marek	Gietki
48.	Szczech Marzena	Zabiele Zakaleń
49.	Skrodzka – Zaleśna Alina	Glinki, Truszki Zalesie
50.	Gromadzka Anna	Bialiki

Absolutorium dla Zarządu Rady Gminy Kolno

Na wczorajszej sesji Rada Gminy Kolno jednogłośnie udzieliła absolutorium zarządowi w sprawie wykonania budżetu za 2001 rok. Plan budżetowy określony na ok. 10 mln. zł. został wykonany w ponad 99 proc., a niedobór w wysokości 400 tys. na rozbudowę Gimnazjum w Zabielu, pokryto zaciągniętym przez gminę kredytem. Ponad 78 tys. zł. dochodów ub. r. przeznaczono na spłatę kredytu, zaciągniętego na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Lachowie.

Najwięcej środków z budżetu, ponad 5 mln. zł przeznaczono na oświatę i wychowanie. Opieka społeczna i administracja publiczna pochłonęły po ponad 1.300 tys . Z budżetu zmodernizowano m.in. ponad 5 tys. mb. dróg, na sumę 907 tys. zł.

Radnym przedstawiono również ocenę bezpieczeństwa w gminie, wg której w minionym roku wzrosła wykrywalność przestępstw. Raport zwraca jednocześnie uwagę na niechęć społeczeństwa do współpracy z organami ścigania, co utrudnia sprawne prowadzenie dochodzeń.

Wójt gminy, Henryk Duda poinformował również o zaniechaniu likwidacji Szkoły Podstawowej w Tyszkach Łabno, a także o powstaniu Komitetu na Rzecz Odbudowy Mostu w Wincencie, który rozpoczął poszukiwania środków na ten cel poza budżetem gminy.

DP

Folkiestra na Woronicza!

Fragment wywiadu z Folkiestrą Form Różnych

(materiał pełny ukaże się niebawem)

„- W Lublinie najważniejsza jest atmosfera – mówi Adam – Tam jest naprawdę folkowa i swojska atmosfera. Gdy wspominam takie imprezy jak Eurofolk w Sanoku, czy Dni Kultury Europejskiej w Częstochowie (organizatorem jest Fundacja Kultury wsi z Warszawy), to pamiętam zwykłą komercję. Wejść na scenę, zagrać i koniec. Mikołajki Folkowe w Lublinie mają życie wewnętrzne, wiele wydarzeń artystycznych dzieje się poza sceną. Ale to zasługa organizatorów.

Członkowie grupy muszą jednak przyzwyczajać się do imprez megakomercyjnych, bo to takich zaliczyć można „Nową Tradycję" organizowaną przez Program 2 Polskiego Radia. Stamtąd wrócili niedawno.

Organizowany od 1988 roku Konkurs Muzyki Folkowej jest częścią czterodniowego Festiwalu Muzyki Folkowej. Impreza bardzo prestiżowa, dość powiedzieć, że muzyków oceniało jury pod przewodnictwem Czesława Niemena, a finalistów wyłoniono z kilkudziesięciu zgłoszeń z całego kraju.

- Uczestnictwo w tym konkursie uważam za największy dotychczasowy sukces zespołu – zauważa Darek – W zeszłym roku zdobyliśmy dwie nagrody na Mikołajkach Folkowych w Lublinie, zagranie w warszawskim Studio 1 to konsekwencja tych wydarzeń. Wystąpiliśmy jako jedyni, reprezentując tak małe miasto. Co dziwne, folkowe zespoły działają dzisiaj w dużych miastach. W konkursie wzięły udział aż cztery grupy z Warszawy: Kontraburger, Mizrah, polsko-turecka Stilo oraz Swoją Drogą. Z Gdańska przyjechał Chutir, z Poznania - Kapela Ludowa Po Zagonach. To są zespoły złożone z zupełnie profesjonalnych muzyków. Współtworzą oni takie przedsięwzięcia, jak np. Piwnica pod Baranami, czy Brathanki.

- Na „Nowej Tradycji" wyróżniane były w ubiegłych latach takie zespoły, jak Chudoba, Kapela ze wsi Warszawa, Varsowia Manta, Dikanda, The Crakow Klezmer Band czy zespół Buki...

- To chyba lepsze porównanie, bo Golec uOrkiestra czy Brathanki są wielkim i wspaniałym zjawiskiem medialnym, ale z rdzennym folkiem mają raczej mało wspólnego. Nasza muzyka musi się „uleżeć w głowie", aby się spodobać. Nie zdobyliśmy w Warszawie żadnej z głównych nagród, ale też się tego nie spodziewaliśmy. Warszawa widziała nas po raz pierwszy. Po występie w Studio S1 zagraliśmy w klubie „Paragraf 51" wspólnie z zespołem Trebunie Tutki. (sic!) Na pewno jeździmy na takie konkursy, żeby cos wygrać. Ale jeździmy przecież też po to, aby spotkać ludzi o podobnych zainteresowaniach, znajomych i przyjaciół, których w muzyce folkowej mamy coraz więcej.

- Plany zespołu na najbliższe miesiące...?

- Najpierw organizacja folkowej imprezy w Kolnie, na którą zaprosimy kilka zaprzyjaźnionych zespołów – to chyba najważniejsze. Na początku maja festiwal w Zakopanem W międzyczasie wydanie płyty, na którą od roku leży gotowy materiał nagrany w studiu Radia Białystok. A przede wszystkim znalezienie pieniędzy na realizację tych planów, bo chociaż odnosimy spore sukcesy w kraju, to w naszym mieście trudno znaleźć osoby zainteresowane chociażby finansowaniem naszych wyjazdów, nie mówiąc o płycie. Nasz sponsor będzie najprawdopodobniej z Ostrołęki.

Komentarz: Patrzę na dodatek Gazety Stołecznej „Kultura". Artykuł, zdjęcie zespołu i prawie śmieszny dla mnie tekst: „...młodziutka Folkiestra Form Różnych wyśpiewywała pieśni kurpiowskie". Dla mnie nie jest młodziutka, ma już swoją historię i sukcesy. Z Kolna do kultowego studia S1 na Woronicza! Poznaję osoby na zdjęciu – Joanna i Magda na scenie S1, w tle „załapał" się Darek z bębnami. I tak myślę, że ta historia odbywa się na naszych oczach, choć czasami, zabiegani, tego nie zauważamy.

Obserwowałem ostatni występ Folkiestry, występ kameralny w „ArtPub"-ie. Występ dla przyjaciół. Ma to być początek cyklicznej imprezy o charakterze folkowym, bo Kolno jest już znanym przystankiem dla ludzi ze „swojskich klimatów". Ale grają!

Można śmiało powiedzieć, że Folkiestra jest już zespołem zupełnie profesjonalnym. Gdzieś znikła trema Joanny, niespotykanym głosem bawi publiczność i czaruje ludowym „zaśpiewem". Jej uzupełnieniem jest niższy głos Magdy. Głosy mijają się, rozchodzą, to znów łączą – zjawisko z wyższych sfer odbioru. Jeśli ktoś widział na scenie Darka, to mu nic nowego nie napisze – żywioł za bębnami – tyle i aż tyle. Zapowiada piosenki i dośpiewuje razem z dziewczynami. Ze sceny wystaje również Adam, czasami puszcza bas i klaszcze zmuszając do tego samego publiczność. Za chwilę wraca do instrumentu przypominając, że ten instrument ma wspaniale opanowany. Ostatnio opanował również grę na mandolinie. Wtedy, w przepięknej balladzie z mandoliną, na basie zastępuje go Jacek Zaręba. Jedyny spoza Kolna, dojeżdżający na próby i koncerty, (dlaczego?) wg członków zespołu najlepszy gitarzysta.

Od niedawna w zespole jest też druga gitara „Żaby" (Monika Stachelska). Powoli zgrywa się z zespołem. Najcięższy instrument trzyma Kamil (akordeon), zupełny profesjonalista, grający zresztą na innych instrumentach. Muzyk o wspaniałym „wyczuciu", chyba nikt nie umie ściszyć się tak jak on, aby powrócić do głównego motywu wtedy, kiedy trzeba i jak trzeba – jego instrument zauważany jest przez wszystkich słuchających Folkiestry.

Cisza! Zaczynają nowy utwór:

„W ciemnym lasku ptaszek śpiewa
tam dziewczyna trawkę zbiera..."

wier

KULTURA

red. K.E.Koter

TELEGRAM

W dniu 03 kwietnia b.r. w kolekturze mieszczącej się w Kolneńskim Domu Kultury trafiona została główna wygrana w Expres Lotka. Szczęśliwy gracz odebrał kwotę w wysokości 123917,20 zł (minus 10% podatku).
I niech ktoś powie, że w Kolnie nie wygrywają.

WIELKA WYPRAWA W KINIE "WRZOS"

Wszyscy, którym na sercu leży dobro świata, a i los Śródziemia też nie jest obojętny, już na początku maja będą mieli możliwość udać się wraz z hobbitami na wyprawę w krainę marzeń celem zapobieżenia Złu. Już od 03.05 do 10.05 w kinie *Wrzos* będzie można przeżyć niezapomnianą przygodę! Pierwsza część wielkiej trylogii J. R. R. Tolkiena *Władca pierścieni* (zdobywca *Oscara* w kategorii efektów specjalnych) na ekranie naszego kina. Miłość i nienawiść. Wierność i zdrada. Prawda i fałsz w odwiecznej walce. Co zwycięży? Jeżeli jesteś ciekawy, to musisz to zobaczyć na wielkim ekranie!

WIOSENNY TURNIEJ SZACHOWY

Do wiosennego turnieju szachowego, rozegranego 07 kwietnia b.r. w Kolneńskim Domu Kultury, przystąpiło 10 szachistów – w tym jedna przedstawicielka płci pięknej, Paulina Pogorzelska z miejscowego gimnazjum. Ponad 60% zawodników biorących udział w tym spotkaniu to stali uczestnicy naszych meczy rozgrywanych co pół roku. Oni też podzielili się nagrodami. Finałowa piątka przedstawia się następująco:

I m. – Krzysztof Sokołowski
II m. Jan Żubrowski
III m. – Marek Kmieć
IV m. – Paweł Kmieć
V m. – Paulina Pogorzelska

Zwycięzcy otrzymali skromne upominki i nagrody ufundowane przez organizatora – KDK.

B.R.

Jacek Karol Stachelski

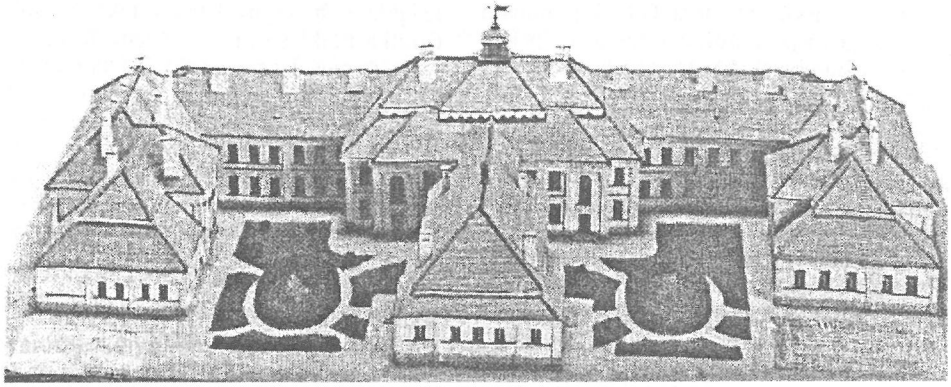

O tym, jak Kurpie tłumnie walili do Kolna

Był wtedy rok 1924. Państwo polskie niedawno się odrodziło, zakończyła się już wojna z bolszewikami, więc każdy spodziewał się nadejścia dobrobytu. Niestety, zamiast z dziećmi i walizkami, aby tu zamieszkać, Kurpie przybyli do Kolna z cepami i widłami, rozganiając starostwo. Zmusiła ich do tego bieda.

Sprawa była tak poważna, że wywołała dyskusję w sejmie, głośny proces sądowy i liczne spekulacje prasowe. Ale prawdziwą „karierę" zrobiła dopiero po wojnie, gdyż jako efekt walki chłopa z burżuazyjnym państwem doczekała się licznych publikacji, sesji pseudonaukowych i obchodów rocznicowych. Napisano na jej temat tyle kłamstw, że w ich gąszczu ciężko jest oddzielić prawdę od fałszu. Spirala spekulacji na ten temat doszła tak daleko, że wrażenie obiektywnego opisu wydarzeń wywołuje broszura propagandowa z 1954 r. pod tytułem *Marsz na Kolno*!!! Dodatkowo nikt poważny nie podjął się tego tematu po zmianie ustroju Rzeczypospolitej, zatem w pewnych szczegółach też mogę się mylić.

Sny o potędze

A wszystko zaczęło się banalnie, od snów o potędze. Sejmik powiatu kolneńskiego optymistycznie ocenił lokalne możliwości gospodarcze i zapragnął szybkiej realizacji dwóch ważnych, lecz kosztownych inwestycji. Postanowiono wystawić gmach szkoły średniej (wówczas było to gimnazjum, ale nie należy tej nazwy porównywać z obecnymi gimnazjami, będącymi raczej przedłużeniem podstawówki) oraz rozwinąć dotychczasowy malutki szpitalik do stosownych rozmiarów kilku oddziałów. A że każda inwestycja wymaga pieniędzy, sejmik uchwalił lokalne podatki: pogłówny, płacony od osoby, włączając starców i niemowlęta, oraz podymny, oparty na bardziej skomplikowanym przeliczniku kominów i okien w domu.

W ówczesnym ustroju powiat, tak jak obecnie województwo, był strukturą zarówno samorządową, jak i rządową, miał mianowanego przez wojewodę starostę i pochodzący z wyborów sejmik o rozdzielonych kompetencjach. Zatem oskarżenia starosty Brzęczka o nadużycia w kasie byłyby chybione – brał on udział w posiedzeniach sejmiku, ale nie mógł przeforsować często swoich postulatów, nawet słusznych jak zapomogi dla pogorzelców. Poza tym sąd też się ich nie dopatrzył, a później jako starosta ostrołęcki wspominany jest wyłącznie pozytywnie. Sejmik miał zaś pełne prawo ustanawiania podatków.

Więc gdzie tkwił błąd?

Podejmując te uchwały, samorządowcy stracili umiar. Wystarczy popatrzeć się na sam projekt gimnazjum (na zdjęciu). Takie gmaszysko musiało pochłonąć ogromne kwoty, a przecież jeszcze miał ulec rozbudowie szpital. Porównując tylko z budową obecnego kolneńskiego gimnazjum, która ślimaczy się od ponad 10 lat, ówczesny powiat nie mógł prędko zrealizować takiego projektu, a przecież ludność była wyczerpana w sumie siedmioma latami wojen, nakładami na odbudowę państwa i hiperinflacją. Jeszcze wówczas, w 9 lat po przejściu frontu, w naszym powiecie nie odbudowano wszystkich zniszczeń z I wojny światowej! Zatem nie liczono się z możliwościami podatników.

Poważniejszym jednak błędem, który stał się bezpośrednią przyczyną tragedii, było bezwzględne ściąganie należności. Sejmik, wobec niemożności uzyskania planowanych kwot, powinien wycofać się z takich zamierzeń. Jednak zamiast tego zaczęto brutalnie zajmować mienie zalegających z opłatami chłopów, którzy z kolei zaczęli stawiać coraz bardziej czynny opór. Wykonujący tę przykrą czynność urzędnicy przychodzili w asyście uzbrojonych policjantów, zdarzyły się wypadki pobić, a nawet strzelanina w Stawiskach w czasie próby licytacji odebranych przedmiotów, w której zabito człowieka. Nic dziwnego, że nagromadzony gniew zwracał się przeciw lokalnej władzy.

Dlaczego to właśnie Kurpie zdecydowali się na tak desperacki krok jak zaatakowanie Kolna? Otóż prawo pozwalało komornikowi odbierać różne przedmioty oprócz najbardziej podstawowego wyposażenia domu, pojedynczych zwierząt i sprzętu gospodarskiego niezbędnego do uprawy. Dlatego dla chłopa ze wschodniej części powiatu było to dotkliwe, ale nie stanowiło wyroku śmierci. Tymczasem na Kurpiach, częściowo za względu na fatalne gleby, najważniejszym źródłem utrzymania było chałupnictwo; tkane ręcznie kurpiowskie płótno ceniono w Warszawie i mimo konkurencji fabryk Łodzi i Białegostoku jego produkcja była ogromna, przerabiano też surowce leśne i bursztyn. Dla nich taka egzekucja podatków dawała realne widmo głodu.

Tragedia

Złość znalazła ujście 11 kwietnia 1924 r. Zgromadzony po mszy w Turośli tłum spontanicznie wyłonił przywódców, którzy rzucili hasło marszu na Kolno. Ludzie zaopatrywali się po drodze w jakąkolwiek broń, najczęściej kije i widły, ale znalazł się i jeden podrdzewiały karabin. Powoli podchodzili ku mostowi w Ptakach, przegrodzonemu przez szczupłe siły policji. Przeszli, a policja musiała suszyć mundury. Rozochoceni tym łatwym zwycięstwem żwawiej podążyli ku Kolnu, jednak na skraju miasta czekał duży oddział policji, którą ściągano w pośpiechu. Wezwano także oddział wojska, jednak po słusznej ocenie, że tłum nie ma broni palnej, zawrócono go, zostawiając sprawę wyłącznie policji. Część Kurpiów przekroczyła rzeczkę i przeszła niezauważona od strony Łabnej, skąd było już bardzo blisko do budynku starostwa, gdzie natychmiast wtargnęli. Policja przemieszała się z tłumem, rozległy się strzały. Obie strony nie żałowały sobie brutalności, a walki przeciągnęły się do późna w nocy. Podkreślić trzeba, że w tym chaosie chłopi nie rozbijali sklepów, tylko zajęli niektóre urzędy i zniszczyli akta.

Ten desperacki gest – o dziwo – przyniósł zamierzony skutek. Podatki zniesiono i odwołano starostę, zaś doskonale bronieni w procesie Kurpie zostali uniewinnieni. Mające w tym swój interes chłopskie stronnictwa polityczne zwróciły większą uwagę na ten teren, w zamian zdobywając coraz więcej głosów, co utrzymało się do dziś. Swą infiltrację zaczęli też komuniści. Warto też z niej wyciągać wnioski, bo nie zawsze samorząd jest wyrazicielem woli miejscowej ludności, a wszelka władza wkrótce po wyborach przestaje liczyć się z możliwościami finansowymi najbiedniejszych tak samo wtedy, jak i dziś.

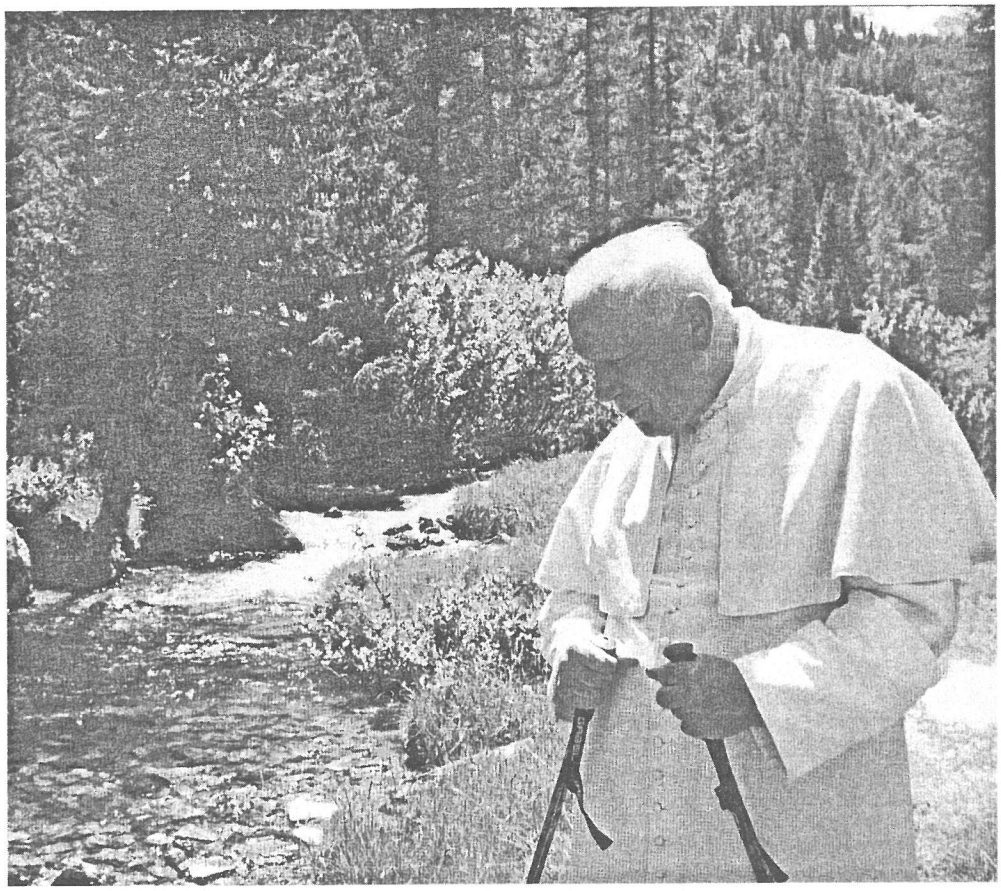

„Piękno naszej ziemi skłania mnie do wołania do jej zachowania dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi. Zwracam się w szczególny sposób do tych, którym została powierzona odpowiedzialność za kraj i za jego rozwój, aby nie zapomnieli o obowiązku chronienia go przed ekologicznym zniszczeniem." Jan Paweł II

Słowa te wypowiedział Ojciec Święty Jan Paweł II w czerwcu 1999 roku w Zamościu. Zobowiązują one do troski o środowisko wszystkich ludzi niezależnie od stanowiska jakie piastują i od władzy jaką posiadają.

Edukacja środowiskowa stanowi wyzwanie dla ludzkości, dla każdego z nas.

Ogólnopolska konferencja naukowa, która odbędzie się 18 maja br. w Kolnie pragnie zasygnalizować aktualną problematykę XXI wieku.

Instytut Filozofii UKSW w Warszawie
Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Anny w Kolnie
Starostwo Powiatowe w Kolnie
Urząd Miasta Kolno
Urząd Gminy w Kolnie

Serdecznie zapraszają na Ogólnopolską Konferencję Naukową

Główne problemy XXI wieku

Kolno 18 maja 2002 r.

Patronat honorowy nad Konferencją objęli:

J. E. Ks. Bp dr Stanisław Stefanek TChr Ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej
J. M. Ks. prof. dr hab. Marceli Dołęga, Dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie
Sławomir Zgrzywa, Marszałek Województwa Podlaskiego
Andrzej Fedorowicz, Poseł Rzeczypospolitej Polski

Program Konferencji

Godz. 8^{00} - Msza św. w kościele pw. św. Anny
Godz. 9^{30} - Rozpoczęcie obrad w Domu Kultury

1. Wprowadzenie: *Środowisko społeczno- przyrodnicze*
ks. prof. dr hab. Józef Marceli Dołęga
- dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie

2. *Źródła energii odnawialnej*
dr inż. Krzysztof Biernat

3. *Modyfikacje genetyczne żywności*
prof. dr hab. Jerzy Macewicz

4. *Bezdroża teorii ewolucji*
prof. dr hab. Maciej Giertych
- Poseł Rzeczpospolitej Polski

5. *Kierunki rozwoju ziemi kolneńskiej*
Andrzej Fedorowicz
- Poseł Rzeczpospolitej Polski
Godz. 12^{15}-12^{45} - przerwa na kawę
6. *Prawa ochrony środowiska w świetle ekologii społecznej*
Mieczysław Ilski
- Prezes Wojewódzkiej Fundacji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku

7. *Stan ekologiczny środowiska województwa podlaskiego*

8. *Podstawy Kultury Ekologicznej*
ks. prof. dr hab. Józef Marceli Dołęga
- dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie

Dnia 19.05. br. (niedziela) o godz. 16.00. na Stadionie Miejskim w Kolnie odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Drużyną Księży Diecezji Łomżyńskiej a Drużyną Administracji Kolneńskiej o Puchar Starosty Kolneńskiego.

Patronat honorowy objęli:

- Ks. prałat dr Jan L. Grajewski – Dziekan Kolneński
- Ks. dr Jarosław Sokołowski – Asystent Akcji Katolickiej Diecezji Łomżyńskiej
- mgr Stanisław Szymańczyk – Burmistrz Miasta Kolno

Wszystkich Szanownych Kibiców zapraszamy na płytę stadionu do Kolna a drużynom życzymy zwycięstwa.

V KOLUMNA

Mleczna mistyka

Gorynlandia rozległością krainy słynąca, zawsze podziw wzbudzała śród ościennych ludów. Słoneczko długo wędruje nad jej przecudnym terytorium. Wpierwej grabem porośnięte jej wschodnie rubieże oświetli, by rozgrzawszy skostniałe ciała Gorynlandian, zasnąć pod igliwiem zachodnich, puszczańskich ostoi. Nim jednak zmęczone oczka zmruży, zawsze ostatni promyk wpuszcza w okienko Wielkiej Kamiennej Twarzy, zachodnim wójtostwem władającego. Odwieczna tradycją obyczaj ten uświęcony mierził co poniektórych, ale nikt, nawet po solidnym dzbanie okowity, głosu podnieść nie raczył, ino o „pszczółce, co na jabłoni siadła", w krzakach ochoczo, acz rzewnie załkał. Aż tu nagle...

Jak zwykle ostatni promyk rozjaśnił mrok przedwieczorny chaty Wielkiej Kamiennej Twarzy, a że kiszki wieczerzy spragnione grać poczęły, tenże, zlustrowawszy nieomylnym okiem komórkę, wrzask podniósł:

- A gdzież mleko, żona moja, Wielkiej Kamiennej Twarzy połowico? Kołacza na sucho mam wtramwajać?

- Biada mój Ci o Nieomylny. Sutki mućce naszej całkiem przyschły, ryczy smutno i nijak, kropelki nawet z niej nie udzygasz.

Podrapało się po łepetynie Nasze O Wielkie Lico, wąsem groźnie strzygnęło i rzekło:

- Dekreta jutro skrobnę, coby Rada Poddańcza nową krasulę o zdrowym wymieniu mi zakupiła. Wszak nijak rządzić się nie da kołacza mlekiem nie popiwszy!

Jako rzekł, tak i uczynił (właściwie uczynić zamierzał), bo szczęka niemiłosiernie mu opadła (nie tylko od łubzowania suchego kołacza) krnąbrnością Rady Poddańczej zmrożona.

- A co, mało ci u nas po gradach krasul o zdrowych sutkach hasa?

- Po co nam za grube talary sprowadzać inną mućkę?

- Od naszych trza mleko pić!

Na nic zdały się wywody Wielkiej Kamiennej Twarzy, iż jemu, Majestatu Ostoi, nie przystoi chłeptać tego samego mleka, co pospólstwo.

- Muszę mieć jasność i przytomność umysłu, coby nie skrobnąć w urzędzie banialuki jakowej. Przeto - powtórzył, łkając błagalnie - ino krasula importowana może moje szare komórki w dobrej kondycji utrzymać.

Daremne stały się tłumaczenia.

- Skoro nie chcesz pić naszego mleka, pij obce! – wrzaśnięto i czem prędzej, póki entuzjazm nie opadł, stołek spod Wielkiej Kamiennej Twarzy wyrwano. I aż pięciu ponoć za niego chwyciło - czterech za nogi, a jeden (chytrusek!) za blat. Jako że tumult, wrzawa i kurz przygasiły wszystkie knoty w izbie Rady Poddańczej, nie wiadomo na razie, czy siedzisko zostało rozerwane czy też fortelem łupem jednego padło.

I teraz słoneczko ma problem: - Gdzież będzie chata nowego Wielkiego O Nieznanym Obliczu i czy przezornie, łamiąc obyczajem uświęconą tradycję, warto ostatni promyk przed zaśnięciem tam kierować?

V PIEŚŃ O SPUSTOSZENIU UMYSŁÓW!

Zdyszana reklama
W *len polski* ubrana
Jak nagość z *danona*
Jak fiskus niechciana
Nie pęka jak guma
Naszego *stomilu*
Bo widzi, że co dzień
Ogląda ją tylu

Więc radzi ci pralkę
Samochód, lodówkę
Została ci kasa?
W *koronę* gotówkę
Gdzie w sony obejrzysz
Z philipsem usłyszysz
Coś biega po kuchni?
Masz proszek na myszy
Gdy działa za słabo
To rabat dostaniesz
Do *ti vi* się modlisz
Reklamo nie kłamiesz!

Ankubens się sypie
Jest delma w lodówce
Nie traci na wadze
Łaciate jak w krówce
Pampersy mi chłoną
Kwarc czas mi odmierza
A *kiwi* to pasta
Młodego żołnierza...
Uff. Mógłbym tak długo jeszcze
Lecz muszę na dwór wyjść z psem
O kurcze, moja mała,
Zabrała mój *GSM*

WIĘC GADAJ SOBIE MAŁA
MAKARON TYLKO VSTAW
GDY PRZYJDĘ ZROBIMY UCZTĘ

TWÓJ GACH - STATECZNY STACH

KRZYŻÓWKA KRZYSZTOF SZOSTKOWSKI

litery z ponumerowanych pól od 1 do 17 utworzą rozwiązanie - niespodziankę.

MIASTO SŁYNNYCH KOCHANKÓW	M	GUZDRAŁA / MIESZKA W ANKARZE		KOBIETA UCZONA	DZIEŁO SIENKIEWICZA	J 16	KUZYN PSA / TRYSKA Z OGNISKA	TYRAN DESPOTA
MATERIAŁ OPATR. / MIESZKA W LIMIE	W	A	T	A	ŻYZNA GLEBA	L	E 13	S	S
P	E	R	U 9	W	I	A	N 11	K	A
CZĘŚĆ WODOCIĄGU	R	U	R	A	ROCZNICOWE CIASTO	T 14	O	R	T
	O	D 1	E		OLEJEK RÓŻANY / BRAT MOJŻESZA	A	T	A	R
TKANINA WEŁNIANA / NAPÓJ BOGÓW	N	E	K 6	T	A	R	MAGMOWA SKAŁA OSADOWA		A
3	A	R	OSZUSTWO / NARZĘDZIE ROLNICZE	K	A	N	T	SENS	P
REALITY SHOW / GRA NA KONIACH	CIRNISTY KRZEW	IMIĘ ŻEŃ. / TWIERDZENIE POMOCNICZE	M	A	R 4	I	O	L	A
P	O	L	O	NAD PARAPETEM / DO PUSZCZANIA	O	K	N	O 7	FORMJACJA PIŁKARSKA
SZTON / ĆWICZENIE GIMNASTYCZNE	Z	E 17	T	O	N	WIELKA ROPUCHA / WULKAN NA MINDAMAO	A	G 8	A
	Y 5		Y	K 15	SKAŁA OSADOWA			I	T
SKÓRA NA TOREBKI / ZAKRYWA DZIURĘ	N	A	K	O	BROŃ DRZEWCOWA	P	I 12	K	A
Ł	A	T 10	A	DO NAWIJANIA PRZĘDZY	M	O 2	T	A	K